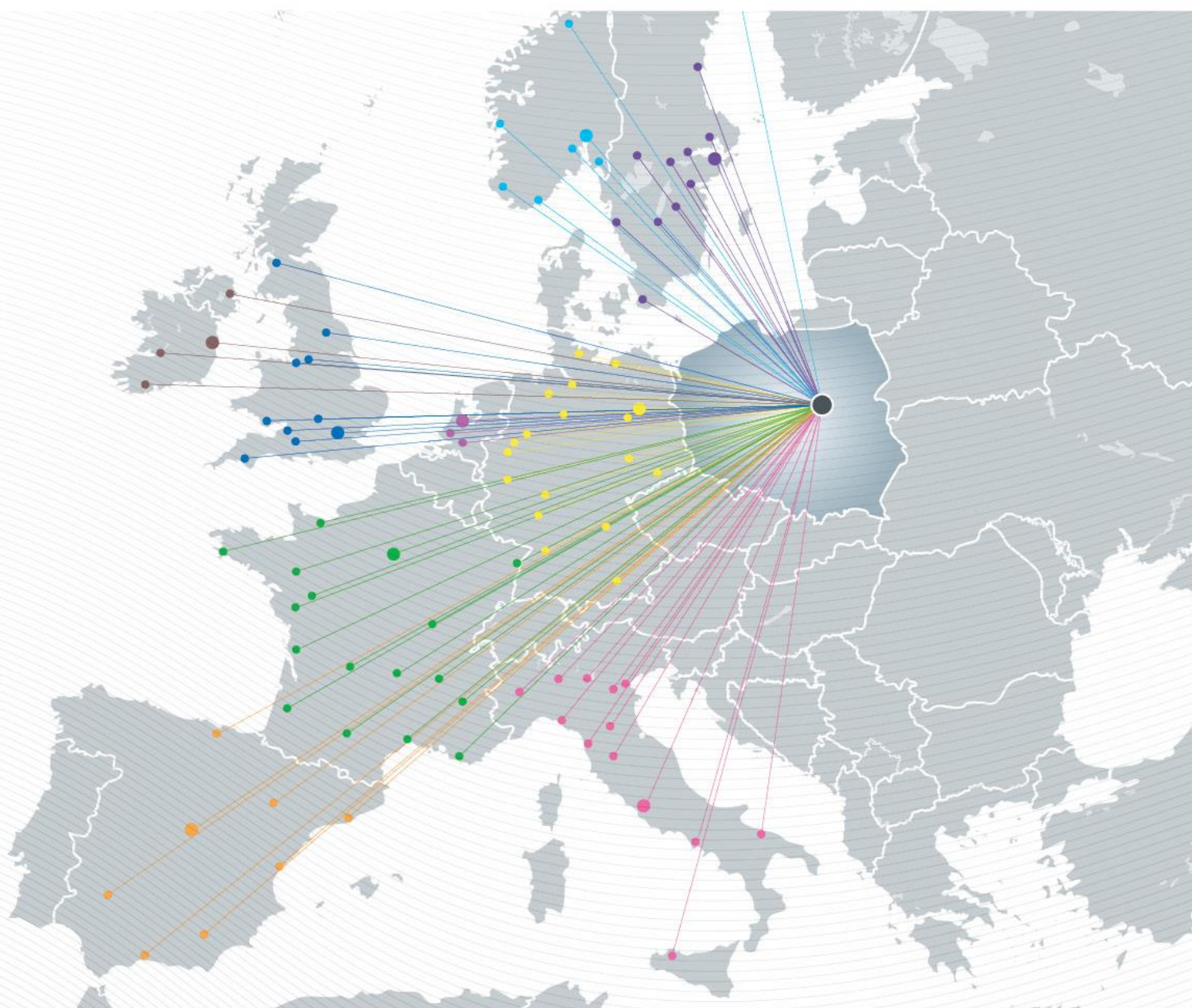




Polskie Organizacje Imigranckie w Europie

Polskie organizacje imigranckie w Niemczech – raport z analizy danych zastanych



OŚRODEK
BADAŃ NAD
MIGRACJAMI



UNIwersytet
Warszawski



Polskie Organizacje
Imigranckie w Europie

Polskie organizacje imigranckie w Niemczech – raport z analizy danych zastanych

Michał Nowosielski



OŚRODEK
BADAŃ NAD
MIGRACJAMI



UNIWERSYTET
WARSZAWSKI

Warszawa 2019



OŚRODEK
BADAŃ NAD
MIGRACJAMI

Ośrodek Badań nad Migracjami UW
ul. L. Pasteura 7, 02-093 Warszawa
tel. +48 2255 46 770
kom. +48 600 42 90 43
e-mail: migration.cmr@uw.edu.pl
www.migracje.uw.edu.pl

Autor raportu: dr hab. Michał Nowosielski
Email: michal.nowosielski@uw.edu.pl

Kierownik projektu: dr hab. Michał Nowosielski
Koordynator badań: dr Witold Nowak

Copyright by Ośrodek Badań nad Migracjami UW 2019
ISBN 978-83-66348-20-2



NARODOWE CENTRUM NAUKI

Projekt badawczy „Polskie Organizacje Imigranckie w Europie”
realizowany w latach 2015-2020 jest finansowany przez
Narodowe Centrum Nauki z siedzibą w Krakowie w ramach
programu SONATA BIS (nr 2014/14/E/HS6/00731)



Spis treści

O projekcie	5
I. Charakterystyka procesu migracyjnego oraz zbiorowości imigranckiej w Niemczech	7
I.1. Historia migracji z Polski do Niemiec.....	7
I.2. Historia organizacji polonijnych w Niemczech.....	9
I.3. Charakterystyka społeczno-demograficzna zbiorowości imigranckiej w Niemczech.....	15
II. Charakterystyka Niemiec jako kraju przyjmującego	17
II.1. Założenia i realizacja polityk imigracyjnych i integracyjnych	17
II.2. Uwarunkowania formalno-prawne i finansowe funkcjonowania organizacji imigranckich.....	20
II.3. Dyskurs publiczny o imigrantach i ich organizacjach	21
II.4. Dominujące postawy społeczeństwa Niemiec wobec imigrantów i ich organizacji.....	22
III. Bilateralne relacje między Polską a Niemcami	22
III.1. Charakterystyka stosunków politycznych w XX i XXI wieku.....	22
III.2. Charakterystyka umów i porozumień międzynarodowych między Polską a Niemcami	24
III.3. Dominujące wzajemne postawy społeczeństw Polski i Niemiec	27
IV. Literatura	28
Aneks	32

O projekcie

Prezentowany raport został przygotowany w ramach projektu „Polskie organizacje imigranckie w Europie” realizowanego w latach 2015-2020. Celem projektu było dokonanie diagnozy i wyjaśnienia uwarunkowań stanu polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich.

Przez organizacje imigranckie rozumie się tu stowarzyszenia stworzone przez i dla imigrantów dla realizacji celów związanych z dostarczaniem usług – społecznych, ekonomicznych i kulturowych – lub prowadzących działalność rzeczniczą na rzecz społeczności (Rodriguez-Fraticelli i in. 1991). Poprzez stan organizacji rozumie się tu aktualne położenie organizacji w zakresie struktury formalno-prawnej, miejsca i zasięgu działania, profilu działalności, form współpracy, zasobów ludzkich, zasobów materialnych, źródeł finansowania, które podlegają zmianom pod wpływem czynników egzo- i endogennych.

Projekt zakładał badanie dwójakiego rodzaju:

- Badanie diagnostyczne, mające na celu diagnozę stanu polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich.
- Badanie wyjaśniające, mające na celu udzielenie odpowiedzi na pytanie: jakie czynniki kształtują stan polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich?

Dzięki porównaniu stanu organizacji w wybranych krajach oraz pogłębionym badaniom nad specyfiką jego uwarunkowań możliwe było zweryfikowanie następujących hipotez:

H1: Stan polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich zależy od charakterystyki procesu migracyjnego oraz zbiorowości imigranckiej.

H2: Stan polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich zależy od charakterystyki kraju wysyłającego.

H3: Stan polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich zależy od charakterystyki kraju przyjmującego.

H4: Stan polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich zależy od bilateralnych relacji między krajem wysyłającym a przyjmującym.

Do realizacji badań porównawczych w projekcie wybrano następujące kraje: Niemcy, Francję, Wielką Brytanię, Irlandię, Norwegię, Szwecję, Holandię, Włochy i Hiszpanię.

Badania terenowe przeprowadzone zostały następującymi technikami badawczymi:

- a. Badanie techniką sondażu internetowego (CAWI) – ilościowe badanie zaangażowania społecznego, stosunku do polskich organizacji imigranckich oraz charakterystyki społeczno-demograficznej Polaków mieszkających w wybranych krajach europejskich.
- b. Wywiady pogłębione z przedstawicielami instytucji zajmujących się koordynacją, kreowaniem i realizacją polityki polonijnej na temat oceny założeń i realizacji polityki polonijnej, oceny kondycji polskich organizacji imigranckich, oceny czynników wpływających na stan polskich organizacji imigranckich.
- c. Wywiady pogłębione z przedstawicielami instytucji zajmujących się koordynacją, kreowaniem i realizacją polityk migracyjnych i integracyjnych w wybranych

krajach europejskich na temat oceny założeń i realizacji polityk imigracyjnych i integracyjnych oraz ich wpływu na stan polskich organizacji imigranckich.

- d. Wywiady pogłębione z ekspertami w zakresie polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich na temat oceny kondycji polskich organizacji imigranckich, oceny czynników wpływających na stan polskich organizacji imigranckich.
- e. Studia przypadków polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich, mające na celu szczegółowe zbadanie działalności wybranych organizacji ze szczególnym uwzględnieniem ich kondycji oraz czynników na tę kondycję wpływających (wywiady pogłębione z liderami wybranych organizacji, przedstawicielami otoczenia, dokumentacja działalności instytucji w postaci np. fotografii, wycinków prasowych, programów, publikacji etc.).

Badanie techniką sondażu instytucjonalnego polskich organizacji imigranckich w wybranych krajach europejskich mające na celu zdiagnozowanie stanu tych instytucji. Sondaż zostanie przeprowadzony w formie ankiety internetowej oraz rozsyłanej ankiety pocztowej dla zwiększenia odsetka zwrotu.

I. Charakterystyka procesu migracyjnego oraz zbiorowości imigranckiej w Niemczech

I.1. Historia migracji z Polski do Niemiec

Migracje z terytoriów polskich do Niemiec trwają z grubsza od 200 lat. Oblicza się, iż w tym czasie przemieściło się ponad 8 mln osób. Polskie migracje do Niemiec odbywały się w kilku zasadniczych falach – różniących się od siebie znacząco ze względu na kontekst społeczno-polityczny, motywy migracji, warunki w jakich następowała migracja oraz sytuację formalnoprawną.

Tabela nr 1 zawiera syntetyczną próbę opisu najważniejszych fal migracji z Polski do Niemiec.

Tabela 1. Dynamika migracji z Polski do Niemiec oraz charakterystyka polskiej społeczności imigracyjnej w RFN

Okres	Szacowana liczba	Charakterystyka
Początek XIX w.	nieznana	Wychodźstwo polityczne. Niemcy były przede wszystkim terytorium transferowym. Część polskich imigrantów politycznych osiedliła się w niektórych niemieckich krajach (szczególnie w Saksonii).
Lata 1870-1914	3,5 mln	Gwałtowny rozwój przemysłowy i ekonomiczny Niemiec spowodował zwiększone zapotrzebowanie na siłę roboczą zarówno w przemyśle, jak i w rolnictwie (Nowosielski 2012: 3). Polacy, którzy mieszkali na terenach słabo uprzemysłowionych o niskim zapotrzebowaniu na pracowników, stanowili jedno z głównych źródeł siły roboczej koniecznej do zaspokojenia tego zwiększonego popytu. Około 1,2 mln osób przemieściło się z terenów zaboru pruskiego w głąb Cesarstwa Niemieckiego, kolejne 1,2 mln Polaków wyemigrowało z terenów zaboru rosyjskiego, zaś mniej niż 1,1 mln polskich imigrantów w Niemczech pochodziła z terenów zaboru austriackiego.
Lata 1918-1939	500 tys.	W okresie międzywojennym migracje stałe zostały zahamowane, a migracje sezonowe uległy ograniczeniom. Początkowo obserwowano nielegalną migrację sezonową. Szacuje się, że w latach 1920-1926 nielegalnie wyemigrowało 70-75 tys. polskich robotników rolnych, głównie do gospodarstw rolnych na wschodzie ówczesnych Niemiec. Podpisanie Konwencji w sprawie polskich robotników rolnych z 24 listopada 1927 r. pozwoliło na migracje legalne i tym samym objęcie polskich imigrantów sezonowych podstawową ochroną prawną. Na podstawie ustaleń konwencji do Niemiec w latach 1926-1930 wyjechało około 360 tys. osób. W wyniku kryzysu gospodarczego, na początku lat 30. migrację sezonową



		zahamowano. Granice otwarto ponownie w 1937 r. Do 1939 r. z Polski wyjechało ponad 80 tys. osób.
Lata 1939-1945	od 1,9 do 2,5 mln	<p>Podczas II wojny światowej w wyniku prowadzonej przez III Rzeszę polityki zwiększania zasobów siły roboczej z terenów włączonych do Rzeszy oraz okupowanych miała miejsce migracja przymusowa. Na terytorium III Rzeszy przesiedleni zostali przede wszystkim robotnicy przymusowi, więźniowie obozów koncentracyjnych oraz stalagów i oflagów, a także około 200 tys. polskich dzieci w celach germanizacyjnych. Polacy stanowili w Niemczech najliczniejszą, stanowiącą nawet do 60% ogółu, grupę cudzoziemskich robotników.</p> <p>Po zakończeniu działań wojennych Polacy, którzy zostali przymusowo przesiedleni na terytorium III Rzeszy, znaleźli się w różnych strefach okupacyjnych: 700 tys. w radzieckiej, 540 tys. w brytyjskiej, 400 tys. w amerykańskiej i 68 tys. we francuskiej strefie okupacyjnej. Większość z nich otrzymało status wysiedlonych – <i>displaced persons</i> (potocznie nazywanych dipisami). W wyniku akcji repatriacyjnej duża część dipisów wróciła do ojczyzny, część zaś podjęła – przede wszystkim z przyczyn politycznych – decyzję o dalszej migracji do innych państw Europy Zachodniej. Pewna liczba dipisów zdecydowała się zostać na terenie Niemiec Zachodnich. Szacuje się, że w 1950 r. na terytorium RFN znajdowało się około 80 tys. dipisów, którzy uzyskali status bezpaństwowców (<i>heimatlose Ausländer</i>). Liczebność tej grupy zmalała jeszcze w połowie lat 50. XX w. do około 50 tys.</p>
Lata 50. XX w.	250 tys.	<p>Pierwsza fala migracji przesiedleńców (<i>Aussiedler</i>).</p> <p>Migracje te rozpoczęły się w latach 50. XX w. wyjazdami realizowanymi w ramach tzw. akcji łączenia rodzin, prowadzonej na mocy porozumienia między Polskim i Niemieckim Czerwonym Krzyżem.</p>
Lata 70. XX w.	130 tys.	<p>Druga fala migracji przesiedleńców, przeprowadzona na podstawie podpisanego w 1970 r. traktatu polsko-niemieckiego.</p>
Lata 70. i 80. XX w.	50 tys.	<p>Migracje zarobkowe do NRD.</p> <p>Ruch migracyjny nasilił się na początku lat 70., kiedy otwarto dla ruchu bezwizowego granicę polsko-enerdowską, co spowodowało napływ polskich pracowników (zarówno stałych, jak i czasowych) do wschodnioniemieckich, przygranicznych fabryk. Na przełomie lat 70. i 80. wielkość zatrudnienia polskich robotników w NRD przekraczała 25 tys. osób. W sumie w momencie zjednoczenia na terenie Niemiec Wschodnich mieszkało około 50 tys. Polaków.</p>
Lata 80. XX w.	800 tys.	<p>Trzecia fala przesiedleńców – tzw. późnych przesiedleńców (<i>Spätaussiedler</i>).</p> <p>Mimo preferencyjnych zasad ich imigracji i osiedlania się na terenie RFN integracja późnych przesiedleńców ze społeczeń-</p>



		stwem niemieckim nie była pełna. Część z nich nie tylko zachowała bardzo bliskie związki z polskością oraz polską kulturą i językiem, ale także nadal ma polskie obywatelstwo.
Lata 80. XX w.	od 150 tys. do nawet 850 tys.	Tzw. emigracja solidarnościowa o podłożu politycznym składająca się z dysydentów, którzy byli zmuszani do wyjazdu z Polski lub sami podejmowali decyzję o emigracji. Fali tej towarzyszyli także typowi migranci ekonomiczni, którzy opuszczali pograżony w kryzysie gospodarczym PRL, by w RFN znaleźć lepsze warunki materialne.
Lata 1990-2003	220 tys.	Migracje przedakcesyjne do RFN – przede wszystkim zarobkowe. Część miała charakter sezonowy bądź wahadłowy, część stały.
Lata 2004-2011	170 tys.	Migracje poakcesyjne, przed otwarciem niemieckiego rynku pracy. Ze względu na ograniczenia w dostępie do niemieckiego rynku pracy Polacy wykorzystywali inne, alternatywne możliwości zatrudnienia w RFN. Część Polaków omijała niemieckie ograniczenia zatrudnienia poprzez rejestrację jednoosobowych przedsiębiorstw. Osobnym zjawiskiem związanym z migracjami poakcesyjnymi jest polskie osadnictwo na polsko-niemieckim pograniczu.
Po 2011 r.	125 tys.	Migracje po otwarciu niemieckiego rynku pracy w 2011 r. Mimo katastroficznych oczekiwań części niemieckiej opinii publicznej otwarcie niemieckiego rynku pracy nie zwiększyło w sposób dramatyczny liczby Polaków migrujących do RFN. Obserwuje się natomiast zwiększenie dynamiki tych migracji. O ile – według danych GUS – w 2010 r. liczba Polaków przebywających czasowo w Niemczech wynosiła 440 tys., to w kolejnych latach można było obserwować stopniowe zwiększanie się ich liczby: 470 w 2011 r., 500 w 2012 r., i 550 w 2013 r. Z kolei niemieckie dane pokazują nie tylko wzrost liczby Polaków przybywających do Niemiec od 2011 r. (164,7 tys. w 2011 r., 177,7 tys. w 2012 r. i 190,4 tys. w 2013 r. w porównaniu z 115,5 tys. w 2010 r.), ale także spadek liczby osób powracających. Wynikiem tego był dodatni bilans migracji z Polski do RFN. Od 2011 r. rokrocznie przekraczający 60 tys. osób.

Źródło: Opracowanie własne, por. M. Nowosielski, *Polskie organizacje w Niemczech. Stan i uwarunkowania*, Poznań 2016.

I.2. Historia organizacji polonijnych w Niemczech

Falowość procesu migracyjnego znajduje swoje odbicie w falowości powstawania i falowości rozwoju organizacji. Cechą charakterystyczną rozwoju polskich organizacji w Niemczech jest swego rodzaju sprzeczność polegająca na tym, iż z jednej strony mamy do czynienia z ponad stułtądziesięcioletnią tradycją organizacyjną, z drugiej zaś z licznymi jej nieciągłościami (Halm, Pielage, Pries, Sezgin i Tuncer Zengilgül 2012). Ponieważ często między kolejnymi falami migrantów nie ma rozwiniętych kontaktów, obserwuje się rozwój swoistej konkurencji między nimi, a w konsekwencji



także konfliktów. Poszczególne fale migrantów zakładają własne organizacje, które są odbiciem wielkości, żywotności oraz zaangażowania nowych zbiorowości migracyjnych.

Tabela 2. Dynamika rozwoju polskich organizacji w Niemczech

Okres	Fala migracji	Charakterystyka
Druga połowa XIX w.	Migracja zarobkowa na tereny przemysłowe	Rozwój organizacji kulturalnych o podłożu religijnym. Systematyczne powiększanie się zbiorowości Polskiej w Niemczech, jakie następowało w drugiej połowie XIX w. sprawiło, że pojawiła się konieczność powstania organizacji skupiających i reprezentujących interesy rosnącej rzeszy Polaków w Niemczech. Ze względu na to, iż prawo do zakładania organizacji politycznych o podłożu narodowym czy etnicznym było ograniczone, pierwsze polskie organizacje, które powstały na terenie Niemiec, były organizacjami kulturalnymi. Najwcześniejsze organizacje skupiające polskich imigrantów działające na terenie Niemiec powstały już w latach 60. XIX w. w Berlinie. Najprawdopodobniej pierwszą było założone w 1865 r. Polskie Towarzystwo pod Opieką Matki Boskiej Częstochowskiej i Patrona Polski św. Stanisława. Pierwszą polską organizacją na terenie Niemiec zachodnich było założone w 1876 r. w Dortmundzie Towarzystwo Oświatowe Polskich Robotników „Jedność” pod wezwaniem Świętej Jadwigi.
Koniec XIX w. do 1914 r.	Migracja zarobkowa na tereny przemysłowe, mniejszość polska	Rozwój organizacji świeckich – kulturalnych, oświatowych, społeczno-zawodowych i politycznych. Pod koniec XIX w. powstawać zaczęły polskie organizacje typowo świeckie, początkowo również głównie kulturalne, potem także oświatowe, społeczno-zawodowe i wreszcie polityczne, takie jak Klub Polski (1887), Towarzystwo Polskie „Kłosa” (1891), Polski Komitet Wyborczy w Berlinie (1893) i Związek Polaków w Niemczech (1894). Organizacje te coraz częściej stawiały sobie za cel zabezpieczenie praw Polaków pracujących i mieszkających na terenie Cesarstwa Niemieckiego.
Lata 1918-1939	Polska mniejszość w Niemczech	Konsolidacja. To okres najbardziej dynamicznego rozwoju polskiego ruchu w Niemczech. Początkowo skupiał się on w trzech ośrodkach: w Zagłębiu Ruhry, gdzie działał reaktywowany w 1919 r. Komitet Wykonawczy Organizacji i Towarzystw Polskich w Westfalii i Nadrenii, w Berlinie, gdzie powołano do życia w 1919 r. Komitet Narodowy, i na terenie Prus Wschodnich, gdzie od 1920 r. działał Związek Polaków w Prusach Wschodnich. W 1922 r. doszło – nie bez pomocy polskich służb dyplomatycznych – do konsolidacji polskiego ruchu w Niemczech. 27 sierpnia 1922 r. powstał Związek Polaków w Niemczech (ZPwN), który od tej pory stał się największą i najważniejszą



		<p>polską organizacją. W statucie ZPwN znalazł się zapis, iż jest on „zrzeszeniem wszystkich Polaków zamieszkałych w Niemczech (...) i ma za celu zdobycie dla ludności polskiej w Niemczech pełnych praw mniejszości narodowych i obronę jej interesów ogólnych we wszystkich dziedzinach życia społecznego”.</p> <p>Związek Polaków w Niemczech był organizacją masową. W 1927 r. do ZPwN należało ok. 42 tys. osób, w 1931 r. 45 tys., zaś po 1935 r. liczba członków ustabilizowała się na poziomie około 30 tys. osób. Prawie jedna trzecia członków mieszkała na terenie Westfalii. Różnie oceniany jest społeczny zasięg Związku, bo od około 150 tys. do 700 tys. Polaków mieszkających na terenie Niemiec.</p> <p>ZPwN prowadził różnorodną działalność. Przede wszystkim skupiał on cały ruch Polski w Niemczech – choć nie zrzeszał innych organizacji, to z powodu wielkości i siły wiele organizacji w sposób naturalny uznawało Związek za swojego przedstawiciela, ocenia się, że organizacje pozostające poza wpływem ZPwN miały znaczenie marginalne.</p> <p>We wrześniu 1939 r. przerwano działalność polskich organizacji, rozpoczęto konfiskatę ich majątków oraz aresztowano najaktywniejszych działaczy.</p>
Lata 1945-1980	Polska mniejszość w Niemczech	<p>Odrodzenie i konflikt.</p> <p>Zaraz po zakończeniu działań wojennych przedstawiciele polskiej mniejszości w Niemczech podjęli starania o reaktywację Związku Polaków w Niemczech (ZPwN) i innych organizacji. Proces ten rozpoczął się już w kwietniu 1945 r., kiedy to powołano Polski Komitet Westfalii i Nadrenii. ZPwN z siedzibą w Bochum został zarejestrowany 16 marca 1948 r. przez brytyjskie władze okupacyjne, a niedługo potem przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych kraju federacji Nadrenii Północnej-Westfalii. Zapoczątkowało to falę reaktywacji lokalnych struktur ZPwN. ZPwN w latach 1947-1949 skupiał na terenie całych Niemiec przeszło 35 tys. Członków, z czego około 32 tys. na terenie zachodnich stref okupacyjnych. Jednocześnie wraz z odradzaniem się struktur ZPwN pojawiać zaczęły się także inne formy działalności organizacyjnej: koła śpiewacze, koła młodzieżowe, zorganizowane kursy języka polskiego, druk polskich czasopism.</p> <p>W radzieckiej strefie okupacyjnej powstały osobne struktury organizacyjne. Jako pierwszy powstał Komitet Polski, a 23 listopada 1947 r. Związek Polaków w Niemczech. Został on jednak w 1950 r. zlikwidowany na mocy porozumień między władzami PRL a NRD. Jego majątek przejęła Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności (<i>SED</i>).</p> <p>Rozwój struktur ZPwN utrudniony był wskutek licznych wewnętrznych konfliktów i napięć. Jedną z głównych przyczyn</p>



		<p>takiego stanu rzeczy były różnice w stosunku do władz nowo powstałej Polski Ludowej. Wyodrębniły się dwa wyraźne obozy. Pierwszy skupiał działaczy narodowo-katolickich krytycznie oceniających przejęcie władzy w Polsce przez komunistów, drugi zaś osoby otwarte na współpracę z przedstawicielami PRL. W 1950 r., doszło do rozłamu w Związku Polaków w Niemczech. W jego wyniku przez dwa lata istniały dwie osobne struktury ZPwN, a w 1952 r. utworzony został Związek Polaków „Zgoda”, który podjął bliską współpracę z władzami PRL.</p> <p>Lata 50. to także powolne ograniczanie aktywności stowarzyszeń wywodzących się z nurtu polskiej mniejszości. Wynikało to częściowo z pogłębiającego się kryzysu wywołanego konfliktami między poszczególnymi organizacjami i frakcjami w obrębie stowarzyszeń. Jeszcze w 1950 r. ZPwN skupiał przeszło 9 tys. członków, zaś po rozłamie oba związki skupiały już tylko około 6 tys. osób (ZP „Zgoda” 5 tys., a ZPwN 1 tys.).</p> <p>W latach 50. na terenie RFN zaczęło powstawać wiele mniejszych, głównie kulturalnych organizacji, które działały lokalnie. Nie miały one ambicji ponadregionalnych i nie starały się uczestniczyć w głównym nurcie działalności polonijnej.</p> <p>W latach 80. ZPwN oraz ZP „Zgoda” zaczęły przejawiać jeszcze dalej idące znamiona kryzysu (szczególnie dotknął on „Zgodę”, bliżej współpracującą z władzami PRL).</p>
Lata 1945-1980	Dipisi	<p>Organizacje dipisów.</p> <p>Nowa grupa polskich imigrantów do Niemiec – dipisi – zaczęła tworzyć liczne własne organizacje o różnym profilu tuż po zakończeniu wojny. W 1947 r. powołano organizację dachową – Zjednoczenie Polskie w Niemczech (ZjPwN), które zostało uznane przez zachodnie władze okupacyjne za przedstawicielstwo polskich <i>displaced persons</i>. W wyniku konfliktów w 1951 r. ZjPwN zostało przekształcone w Zjednoczenie Polskich Uchodźców (ZPU) w Niemczech. Władze niemieckie uznały ZPU za przedstawiciela polskich uchodźców wojennych. Ponadto powołano do życia także inne organizacje, takie jak np. Związek Żołnierzy Kresowych, Polski Związek Inwalidów Wojennych w Niemczech itp.</p> <p>Organizacje dipisów działały niezależnie od organizacji skupiających polską mniejszość narodową, choć czasem podejmowały współpracę. Od lat 70. organizacje dipisowskie pogrążyły się w coraz silniejszym kryzysie organizacyjnym.</p>
Lata 80. XX w.	Migracja solidarnościowa i ekonomiczna z lat 80.,	<p>Organizacje niepodległościowe.</p> <p>Nowe fale imigrantów „solidarnościowych” zaczęły tworzyć swoje własne organizacje – głównie polityczne, których celem było wspieranie polskich dysydentów i przemian</p>



	późni przesiedleńcy	<p>demokratycznych w Polsce. Nazywano je organizacjami solidarnościowymi bądź niepodległościowymi. Ich działalność polegała przede wszystkim na organizowaniu demonstracji, protestów przeciwko władzom komunistycznym w Polsce. Ponadto organizowały one wsparcie dla podziemnych struktur „Solidarności” w Polsce – przede wszystkim w formie zbiorów pieniędzy, odzieży czy żywności.</p> <p>W tamtym czasie powstały takie organizacje, jak: Grupy Robocze „Solidarność” w różnych miastach RFN czy Biuro Informacyjno-Koordynacyjne „Solidarność”, które czasami były wspierane finansowo przez władze RFN.</p>
Lata 1989- 2004	Migracja solidarno- ściowa i ekonomiczna z lat 80., późni przesiedleńcy, migranci z lat 90.	<p>Po podpisaniu Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca 1991 r. powstało wiele organizacji, głównie kulturalnych, które liczyły na finansowanie ze strony władz niemieckich. Swoje oczekiwania opierały one na ustaleniach traktatu dotyczących zobowiązania do wspierania etnicznej tożsamości niemieckich obywateli polskiego pochodzenia. Zapleczem społecznym tych nowych, kulturalnych organizacji byli przede wszystkim migranci „solidarnościowi” oraz późni przesiedleńcy, z których część miała już doświadczenia w działalności stowarzyszeń politycznych w latach 80. Jako że niemieckie wsparcie nie okazało się tak hojne, jak przewidywano, duża część organizacji wkrótce została zlikwidowana. Mimo to stanowią one do dziś trzon polskiego ruchu w Niemczech. Do organizacji założonych w tamtym czasie należą min. Towarzystwo Krzewienia Kultury Polskiej „Forum” w Bremie, Polskie Stowarzyszenie „Patria” w Osnabrück czy Polsko-Niemieckie Towarzystwo Literackie „WIR” w Berlinie.</p> <p>Zaczęły powstawać także coraz liczniejsze organizacje branżowe, takie jak np. Polskie Towarzystwo Medyczne, Stowarzyszenie Polskich Handlowców i Przemysłowców w Berlinie „Berpol” czy Zrzeszenie Polskich Inżynierów i Techników. Ich celem, w odróżnieniu od organizacji kulturalnych, było podejmowanie działań na rzecz polskich imigrantów z konkretnych grup zawodowych – zabezpieczanie ich praw, ułatwianie kontaktów, przekazywanie ważnych, praktycznych informacji.</p> <p>Ważnym elementem przemian polskiego ruchu w latach 90. XX w. były działania konsolidacyjne. Rozpoczęły się one już w 1988 r., ale nabrały tempa po 1989 r. Najpierw w 1992 r. powołano do życia Kongres Polonii Niemieckiej oraz konkurencyjne Forum Polskie w Niemczech. Jednocześnie zarówno ZPwN, jak i ZP „Zgoda” aspirowały do reprezentowania Polaków w Niemczech. W 1995 r. przy współudziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych RFN powołano Polską Radę w Niemczech. Mimo że była ona oficjalnie traktowana przez władze niemieckie jako</p>



		<p>reprezentant polskiej grupy narodowej, to brakowało jej poparcia większości polskich organizacji. Ostatecznie proces konsolidacji zakończył się w 1998 r. powołaniem przez ZPwN, ZP „Zgoda”, Zrzeszenie Federalne – Polską Radę w Niemczech, Kongres Polonii Niemieckiej oraz Katolickie Centrum Krzewienia Kultury, Tradycji i Języka Polskiego Konwentu Organizacji Polskich w Niemczech. Ostatecznie ZPwN nie ratyfikował porozumienia. Choć Konwent jest stowarzyszeniem niezarejestrowanym (<i>nicht eingetragener Verein</i>), to jest uznawany przez władze Polski za przedstawiciela Polaków w Niemczech.</p>
Od 2004 r.	Migracja solidarnościowa i ekonomiczna z lat 80., późni przesiedleńcy, migranci z lat 90., migranci poakcesyjni	<p>Lata dwutysięczne to czas dalszych przemian polskiego ruchu w RFN. Obserwuje się jego osłabienie – część organizacji albo zostaje zlikwidowana, zawiesza swoją działalność, albo trwa bardzo mocno ograniczając swoją aktywność. Ponadto nie udało się do tej pory zlikwidować dość powszechnego wrażenia – powstałego między innymi na skutek trudności procesów konsolidacyjnych – skłócenia polskich organizacji w Niemczech. Jednocześnie ciągle powstają nowe organizacje, np. Stowarzyszenie Polskich Przedsiębiorców NIKE w Berlinie, Klub Polregio w Aachen czy Polsko-Niemieckie Stowarzyszenie Kulturalne SALONiK w Darmstadt. Choć większość z nich tworzona jest przez starsze fale imigrantów, to część, jak np. Polsko-Niemieckie Stowarzyszenie „Pomeraniak” e.V., zostało założonych przez Polaków osiedlających się w Niemczech już po akcesji Polski do Unii Europejskiej.</p> <p>Niejednoznaczna jest pozycja Konwentu Organizacji Polskich w Niemczech. Z jednej strony wydaje się ona umacniać. Władze niemieckie dopuściły Konwent do współpracy z pełnomocnikiem rządu federalnego do spraw kultury i mediów (<i>Beauftragter der Bundesregierung für Kultur und Medien – BKM</i>) przy ocenie wniosków dotyczących finansowania działalności kulturalnej polskich organizacji w Niemczech. Konwent, wraz z ZPwN „Rodło”, uczestniczył także w obradach polsko-niemieckiego okrągłego stołu. Jednocześnie baza członkowska Konwentu staje się coraz bardziej ograniczona. Kongres Polonii Niemieckiej opuścił struktury Konwentu, zaś ZP „Zgoda” został zlikwidowany; obecnie Konwent zrzesza jedynie dwie organizacje dachowe. Ponadto część z nowszych organizacji pozostaje poza strukturami organizacyjnymi Konwentu. W niektórych przypadkach stowarzyszenia próbują tworzyć własne organizacje dachowe, czego przykładem jest powołana do życia w 2009 r. Centralna Rada Polskojęzycznych Obywateli i Obywaterek Berlina czy też dyskutowana co jakiś czas koncepcja powołania Sejmiku polskich organizacji w Niemczech.</p>

Źródło: Opracowanie własne, por. M. Nowosielski, *Polskie organizacje w Niemczech. Stan i uwarunkowania*, Poznań 2016.

Liczba polskich organizacji w Niemczech jest trudna do oszacowania. MSZ ocenia, że można mówić o 170-180 organizacjach (MSZ 2014: 174). Z kolei badacze zajmujący się tą problematyką – zarówno niemieccy, jak i polscy – szacują, że liczba aktywnych, działających organizacji jest bliższa 100 (Nagel 2009: 43; Kostrzewa 2005: 36). Podobnie Główny Urząd Statystyczny w swoich bazach organizacji polskich i polonijnych za granicą podaje dla Niemiec liczbę 178 rekordów, przy czym 108 z nich to różnego rodzaju organizacje (GUS, *Baza...*).

I.3. Charakterystyka społeczno-demograficzna zbiorowości imigranckiej w Niemczech

Trudna do oszacowania jest liczba Polaków lub migrantów z Polski w RFN. Dane MSZ mówią o około 2 mln Polaków mieszkających w Niemczech (MSZ 2014: 172). Bliższych danych dostarczają wyniki niemieckiego badania Mikrocensus, gdzie analizuje się informacje o osobach z tzw. „podłożem migracyjnym”¹. Szacuje się, że w 2013 r. w RFN mieszkało 1 535 tys. Polaków, bądź osób, które posiadają związki migracyjne z Polską z czego 1 194 tys. osób to migranci w pierwszym pokoleniu. W kategorii tej mieści się 580 tys. przesiedleńców, 189 tys. Polaków naturalizowanych w RFN oraz 424 tys. obywateli Polski (Statistisches Bundesamt 2014: 82-100). Analizując dane Mikrocensus, należy brać pod uwagę, iż niemieccy badacze wskazują, że liczba osób z polskim podłożem migracyjnym jest najprawdopodobniej zaniżona (Halm, Pielage, Pries, Sezgin, Tuncer-Zengingül 2012: 38).

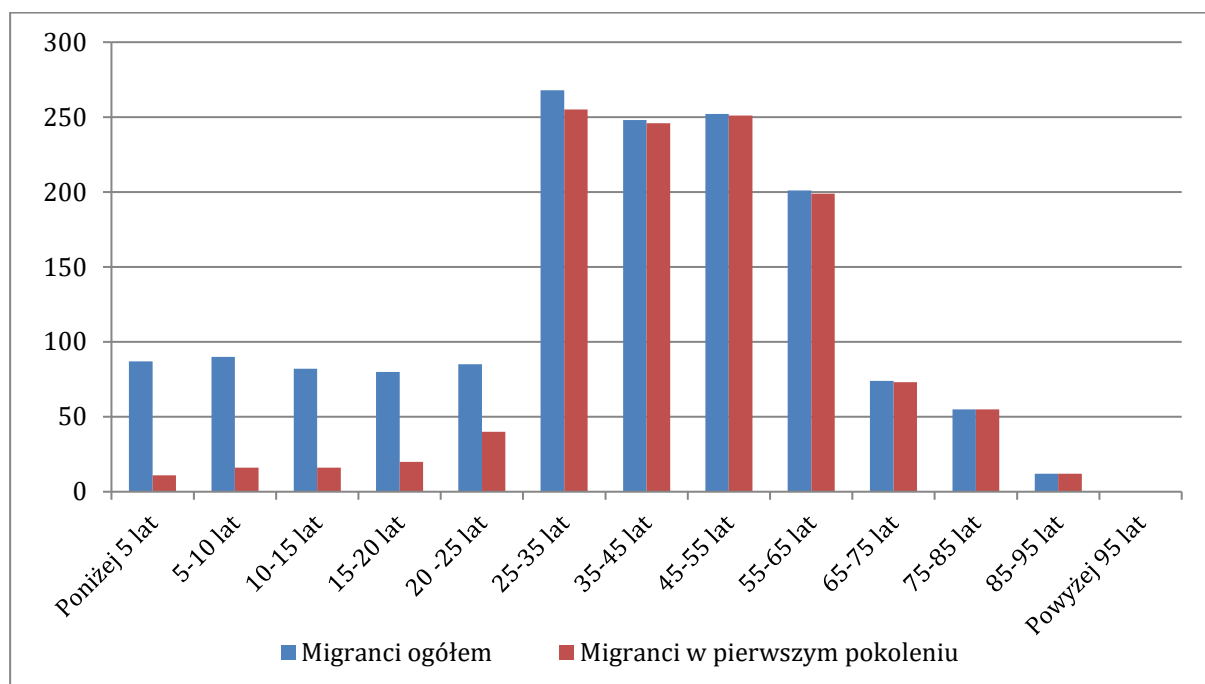
Zbiorowość polska w Niemczech jest silnie zróżnicowana wewnętrznie. Można starać się wskazać kilka jej najważniejszych charakterystyk.

Pierwszą z nich jest wiek. W kategorii osób z polskim podłożem migracyjnych średnia wieku wynosi 38,1 lat, zaś średnia wieku migrantów w pierwszym pokoleniu jest wyższa i wynosi 45,4 lat (Statistisches Bundesamt 2014: 84). Faktem, który rzuca się w oczy podczas analizy wieku Polaków mieszkających w Niemczech jest to, iż w całej tej społeczności – niezależnie od kategorii – dominują osoby w wieku produkcyjnym. Stosunkowo niewiele jest osób poniżej 25. roku życia, szczególnie zaś tych, którzy są migrantami w pierwszym pokoleniu. Przy tej okazji trzeba wspomnieć o istotnej różnicy – w młodszych kategoriach wiekowych – do 25 lat – większość stanowią dzieci migrantów, osoby, które już urodziły się na terenie RFN. W pozostałych kategoriach wiekowych dominują raczej migranci w pierwszym pokoleniu.

Kolejną cechą jest płeć. Wśród Polaków w Niemczech daje się zaobserwować nieznaczna przewaga kobiet. W zbiorowości osób z polskim podłożem migracyjnych liczba kobiet wyniosła około 804 tys., podczas gdy mężczyzn było 731 tys. Podobną dysproporcję można dostrzec wśród migrantów w pierwszym pokoleniu – liczba kobiet wyniosła tam 642 tys., zaś mężczyzn 552 tys.

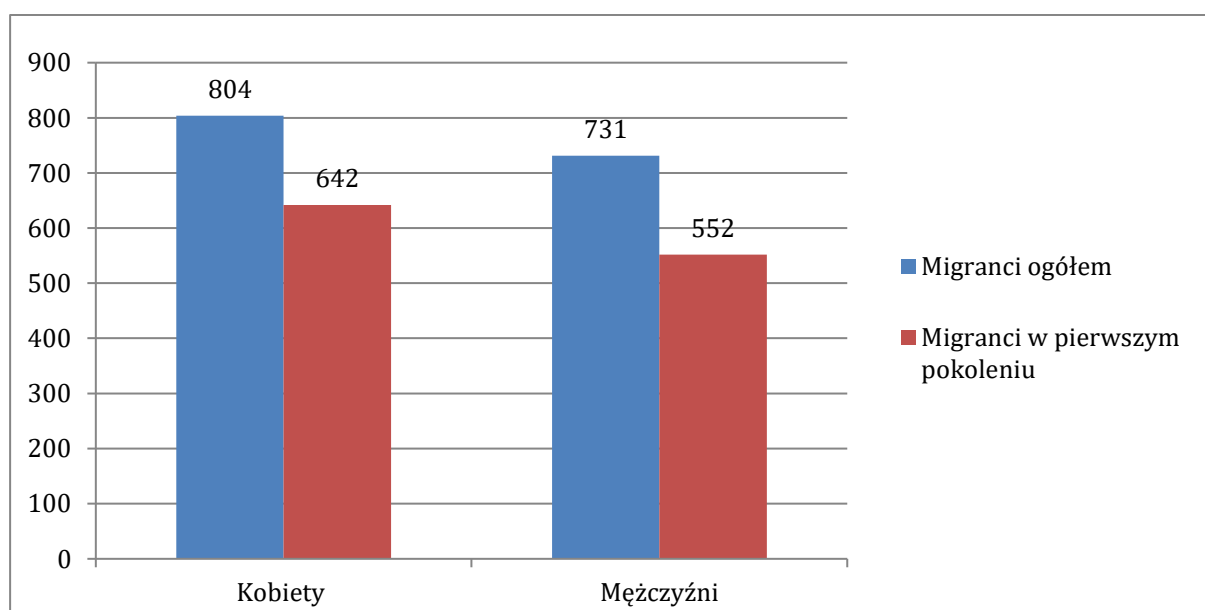
¹ Należy zaznaczyć, że zgodnie z definicją stosowaną w badaniach Mikrocensus, kategoria „osoby o imigracyjnych korzeniach/migracyjnym pochodzeniu” (*Personen mit Migrationshintergrund im engeren Sinn*) obejmuje zarówno tych, którzy mają własne doświadczenia migracyjne, tj. reprezentują pierwsze pokolenie imigrantów (*Personen mit eigener Migrationserfahrung – Zugewanderte*), jak i potomków imigrantów (*Personen ohne eigene Migrationserfahrung – nicht Zugewanderte*). Do tej pierwszej grupy włączane są osoby posiadające obywatelstwo obce (*Ausländer*) – Polacy, jak i ci, którzy uzyskali niemiecki paszport (*Deutsche*) – zarówno Niemcy naturalizowani (*Eingebürgerte*), jak i przesiedleńcy (*Spätaussiedler* i *Aussiedler*).

Wykres 1. Polacy w Niemczech w 2013 r. według kategorii wiekowych



Źródło: Statistisches Bundesamt, *Bevölkerung und Erwerbstätigkeit – Bevölkerung mit Migrationshintergrund – Ergebnisse des Mikrozensus 2013*, Wiesbaden 2014.

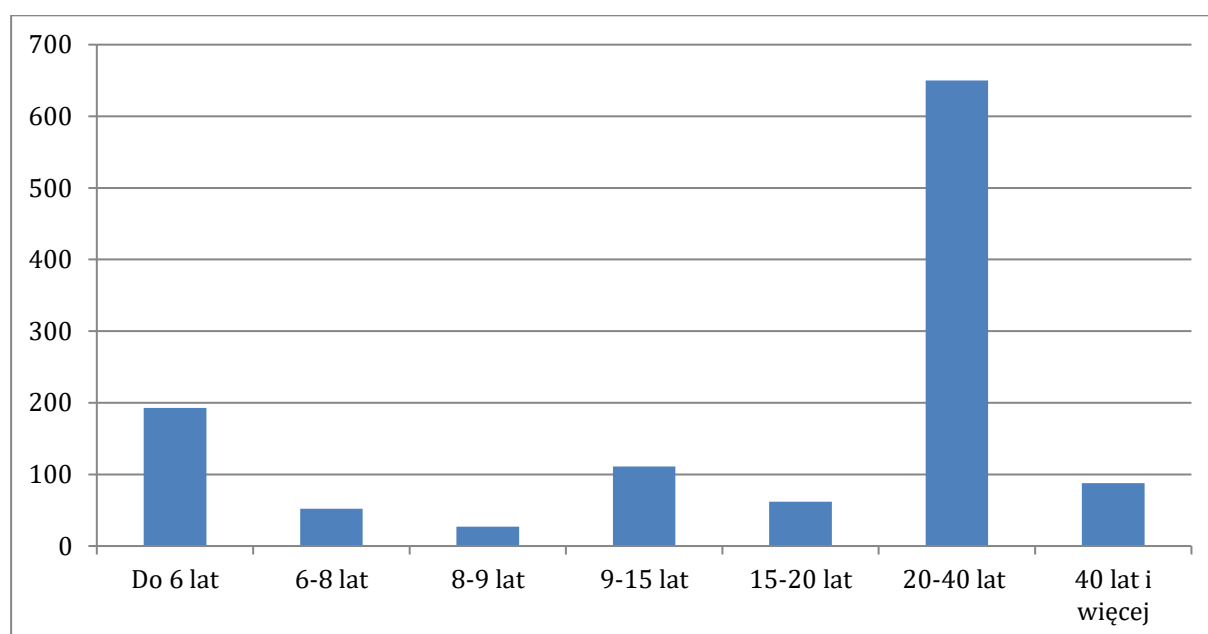
Wykres 2. Polacy w Niemczech w 2013 r. według płci



Statistisches Bundesamt, *Bevölkerung und Erwerbstätigkeit – Bevölkerung mit Migrationshintergrund – Ergebnisse des Mikrozensus 2013*, Wiesbaden 2014.

Inną, ważną cechą jest czas pobytu w RFN. Badania Mikrozensus z 2013 r. sugerują, iż dominującą grupą Polaków w Niemczech są osoby, które przebywają tam od 20-40 lat. Tak więc osoby, które wyemigrowały do Niemiec w latach osiemdziesiątych i wczesnych latach dziewięćdziesiątych stanowią niemal 55% całej polskiej społeczności. Co więcej, żadna inna kategoria migrantów nie osiągnęła w ostatnich latach poziomu liczebności, który mógłby być interpretowany jako znaczący. Być może nowi migranci, napływający do RFN po otwarciu niemieckiego rynku pracy, z czasem mają szansę stać się istotną ilościowo, ale także w konsekwencji jakościowo kategorią i społecznością – już teraz stanowią oni około 16% Polaków w Niemczech.

Wykres 3. Polacy w Niemczech w 2013 r. – deklarowany czas pobytu w Niemczech



Statistisches Bundesamt, *Bevölkerung und Erwerbstätigkeit – Bevölkerung mit Migrationshintergrund – Ergebnisse des Mikrozensus 2013*, Wiesbaden 2014.

Średni czas pobytu 21,9 lat, średni wiek w momencie przybycia do Niemiec 24 lata. Dane dostępne dla 1183 osób.

II. Charakterystyka Niemiec jako kraju przyjmującego

II.1. Założenia i realizacja polityk imigracyjnych i integracyjnych

Niemcy są interesującą dla imigrantów destynacją. Dobra kondycja ekonomiczna państwa niemieckiego, stabilność systemu politycznego przyciągają zarówno migrantów ekonomicznych, jak i uchodźców. Po II wojnie światowej można wyróżnić szereg różnych typów ruchów migracyjnych, które złożyły się na specyficzną niemiecką mozaikę imigracyjną. Do najważniejszych fal migracyjnych należy zaliczyć:

- 1) przesiedleńców i późnych przesiedleńców;
- 2) imigrację z radzieckiej strefy okupacyjnej oraz NRD;
- 3) *Gastarbeiterów*;
- 4) azylantów;

5) imigrantów wewnątrzniemczyńskich.

W 2013 r. odnotowano rekordową liczbę osób z podłożem migracyjnym – 15,9 mln osób, co stanowi 19,7 % z całej 80,5-milionowej populacji mieszkańców Niemiec. W liczbie tej należy dodatkowo wyróżnić 6,8 mln (8,5%) obcokrajowców i 9,1 mln (11,3%) obywateli niemieckich. Spośród ogólnej liczby osób o podłożu migracyjnym 10,5 mln to migranci w pierwszym pokoleniu. Najliczniejsze zbiorowości o podłożu migracyjnych tworzą osoby pochodzące z Turcji (2793 tys.), Polski (1535 tys.), Rosji (1186 tys.) i Włoch (783 tys.). Liczba *Aussiedlerów* i *Spätaussiedlerów* wyniosła w 2013 r. 3,1 mln osób, przy czym najczęściej pochodzili oni z Rosji (576 tys.), Kazachstanu (553 tys.), Polski (580 tys.) i Rumunii (216 tys.) (Statistisches Bundesamt 2014: 7-8).

Mimo iż od lat pięćdziesiątych XX wieku liczba imigrantów w Niemczech stale rosła, RFN przez długie lata wzbraniała się przed etykietą „kraj migracji”. To specyficzne podejście, będące wynikiem niemieckich lęków przed utratą kulturowej homogeniczności, w dużej mierze polegało na zaprzeczaniu, iż imigracja jest ciągłym, znaczącym problemem (*Deutschland ist kein Einwanderungsland*). Zamykało to w pewnym stopniu drogę do wytworzenia skutecznej polityki imigracyjnej i integracyjnej (Dobrowolska-Polak 2013: 120) oraz do skutecznej integracji samych imigrantów w społeczeństwie niemieckim.

Mimo że od lat siedemdziesiątych stało się jasne, że migracja nie jest jedynie problemem tymczasowym, oraz że migranci stają się coraz większym problemem dla społeczeństwa niemieckiego przez lata nie stworzono polityki integracyjnej, nie używano nawet takiego terminu. Zamiast tego używano pojęcia „polityka wobec obcokrajowców” (*Ausländerpolitik*). Dopiero na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w Niemczech pojawiły się pierwsze symptomy debaty integracyjnej. Jednak w tamtym czasie rząd federalny w pewnym sensie oddał pole samorządom, które podjęły się realizacji zadań związanych z integracją imigrantów. Były to często działania skuteczne, ale jednocześnie nieskoordynowane (Butterwegge 2015).

Koniec XX wieku stanowi prawdziwą cezurę zmiany podejścia państwa niemieckiego do problemu imigracji i integracji. Została ona zapoczątkowana przez nową koalicję rządową *SPD/Die Grünen*, która uznała, iż czas już potwierdzić, że Niemcy nieodwracalnie są jednak państwem imigracji oraz, że zamiast realizowanej od 16 lat konserwatywnej „polityki wobec obcokrajowców” należy zacząć prowadzić realistyczną politykę imigracyjną i integracyjną (Hell 2005: 115). W 1999 r. zmieniono ustawę o obywatelstwie (*Staatangehörigkeitgesetz*), w 2000 r. ponownie otworzono rynek pracy (głównie z branży IT), w 2002 r. podjęto prace legislacyjne mające doprowadzić do uchwalenia ustawy imigracyjnej (*Zuwanderungsgesetz*²), która ostatecznie została uchwalona w 2005 r.

W powiązaniu z przemianami polityki integracyjnej odbywała się w Niemczech dyskusja dotycząca miejsca imigrantów w społeczeństwie niemieckim. Starły się w niej dwie wizje: Niemiec jako społeczeństwa multikulturalnego oraz „niemieckiej kultury przewodniej” (*deutsche Leitkultur*) (Schönwälder 2004). Wizja społeczeństwa *Multikulti* była związana z niemiecką lewicą i polegała na przekonaniu o konieczności zbudowania

² Gesetz zur Steuerung und Begrenzung der Zuwanderung und zur Regelung des Aufenthalts und der Integration von Unionsbürgern und Ausländern (Zuwanderungsgesetz) z dnia 30 lipca 2004 r. (BGBl. I s. 1950).

nowego synkretycznego społeczeństwa łączącego w sobie tradycyjne elementy kultury niemieckiej z kulturą imigrantów (Leggewie 1990). Podstawą takiego sposobu myślenia było założenie, iż żadna z grup etnicznych mieszkających na terenie RFN nie powinna być marginalizowana. Przeciwnicy *Multikulti* zwracali uwagę, iż imigranci powinni być z sukcesem integrowani w społeczeństwie niemieckim, zaś próby dowartościowania ich kultur rodzimych prowadzić będą to tworzenia tak zwanych społeczeństw paralelnych (*Parallelgesellschaft*) (Halm, Sauer 2006). Kontrpropozycją dla *Multikulti* miałyby więc być zaproponowana przez CDU koncepcja *Leitkultur* – konieczności zaakceptowania przez imigrantów porządku społecznego i konstytucyjnego państwa niemieckiego oraz system wartości związany z niemiecką kulturą narodową (Klusmeyer 2001: 519-520).

Friedrich Heckmann zwraca uwagę, iż niemiecka polityka integracyjna, a w konsekwencji także miejsce imigrantów w niemieckim społeczeństwie wyznaczone są przez szereg istotnych czynników (Heckmann 2003: 54-55). Pierwszym z nich jest system społeczny – tzw. społeczna gospodarka rynkowa (*Soziale Marktwirtschaft*). Imigranci włączeni są w niemiecki system *welfare state*, korzystając z socjalnej opieki państwa, jednak pomoc dla imigrantów świadczona jest przede wszystkim za pośrednictwem niemieckich instytucji, przy jednoczesnym ograniczonym wsparciu dla instytucji i organizacji imigranckich zajmujących się sferą socjalną. Drugim czynnikiem wyznaczającym miejsce imigrantów w niemieckim społeczeństwie jest fakt, iż RFN jako państwo o ustroju federacyjnym, dopuszcza zróżnicowanie w politykach szczegółowych, realizowanych przez poszczególne państwa federacji. Dotyczy to także polityk integracyjnych (Ireland 2007: 5). Po trzecie, procesy integracji europejskiej wymuszają na członkach UE – w tym także RFN – szczególne uznanie praw człowieka, w tym także praw imigrantów. RFN musi przyznawać imigrantom z innych krajów UE takie same prawa jak swoim obywatelom (z wyłączeniem praw politycznych). Ostatnim z czynników determinujących miejsce imigrantów w społeczeństwie RFN jest niemieckie rozumienie narodu i narodowości jako wspólnoty etnicznej. W Niemczech nadal żywe jest przekonanie, iż centralnym kryterium przynależności do niemieckiej wspólnoty – zarówno w sensie kulturowym, jak i politycznym – jest etniczność (Brubaker 1992).

Oceniając niemiecką politykę integracyjną i jej wpływ na sytuację imigrantów oraz ich organizacji należy zauważyć, iż do pewnego przynajmniej momentu reprezentowała ona model ekskluzywny, charakteryzujący się restrykcyjnym prawem dotyczącym imigracji oraz naturalizacji i dążący do tego, by imigranci pozostawali na terytorium RFN możliwie najkrócej (Carrera 2006: 2). Opinie ekspertów na temat niemieckiej polityki integracyjnej były jednoznacznie negatywne (Østergaard-Nielsen 2003: 3; Heckmann 2003: 74). Jednak Niemcy od początku XXI wieku włożyli wiele wysiłku w to, by swoją politykę integracyjną zmienić i dostosować do standardów innych państw, które już od lat czyniły postępy w tej dziedzinie (Lesińska 2013: 128).

Zbiorowość polska w Niemczech nie stanowi szczególnego punktu zainteresowania niemieckiej polityki integracyjnej. O ile można mówić o swego rodzaju polityce imigracyjnej stosowanej zarówno przed akcesją Polski do UE³,

³ Szczegółowy opis tej polityki przedstawia Frauke Miera (2007: 115-144).

jak i po akcesji, o tyle polityka integracyjna wobec Polaków w Niemczech wydaje się niespecyficzna.

II.2. Uwarunkowania formalno-prawne i finansowe funkcjonowania organizacji imigranckich

Imigranci cieszą się w Niemczech wolnością zrzeszania się – wysoką nawet w porównaniu z innymi krajami Europy Zachodniej (Halm, Pielage, Pries Sezgin i Tuncer-Zengingül 2012: 41). Jednocześnie trudno jest wskazać konkretną liczbę organizacji imigranckich w RFN. Szacunki wahają się od 3480 (Halm, Pielage, Pries, Sezgin i Tuncer-Zengingül 2012: 41) do 20-30 tys. (Cyrus 2005: 37).

Tabela 3. Podstawowe cechy organizacji imigranckich w RFN wg Dietricha Thränhardta

W Niemczech występuje różnorodność organizacji imigranckich.
Wielu migrantów i wiele migrantek jest aktywnie zaangażowanych w działalności organizacji – zarówno niemieckich, jak i wyspecjalizowanych imigranckich.
Większość z organizacji zajmuje się religią, sportem, kulturą i integracją, w znacznie zaś mniejszym stopniu zajmują się one problemami pracy.
W większości przypadków organizacje są jednorodne pod względem pochodzenia ich członków, choć liczba organizacji skupiających różnych migrantów rośnie.
Charakterystyka organizacji (ich zainteresowania, jak i kondycja) różni się znacznie między poszczególnymi grupami imigranckimi.
Występują także duże różnice regionalne wynikające z mniejszej lub większej otwartości władz krajów związkowych i samorządów dotyczące partycypacji migrantów i migrantek.

Źródło: D. Thränhardt, *Migrantenorganisationen. Engagement, Transnationalität und Integration*, w: D. Thränhardt, G. Schultze (red.), *Migrantenorganisationen: Engagement, Transnationalität und Integration*, „WISO Diskurs“, Friedrich-Ebert-Stiftung Bonn: 2013, s. 7.

Jak zauważa Dietrich Thränhardt, „Niemcy przeszły długą drogę w procesie uznania wagi organizacji imigranckich”(Tränhardt 2013: 5). Początkowo organizacje skupiające „obcokrajowców” znajdowały się poza zainteresowaniem i oglądem opinii publicznej, a także polityki integracyjnej. Dopiero ostatnie lata przyniosły znaczącą zmianę w postrzeganiu organizacji imigranckich w RFN. Przede wszystkim zostały one dostrzeżone – zarówno przez opinię publiczną, jak i władze. Ponadto zaczęto także pozytywnie oceniać ich znaczenie dla procesów integracji.

Mimo iż widać pewną poprawę w traktowaniu organizacji imigranckich oraz tendencję do wchodzenia z nimi w relacje partnerskie, to należy zauważyć, iż największa zmiana dokonała się w zakresie miejsca tych organizacji w dyskursie publicznym. Zmiany strukturalne są znacznie mniej odczuwalne (Halm, Pielage, Pries, Sezgin i Tuncer-Zengingül 2012: 40). Karin Weiss zauważa, iż organizacje imigranckie postrzegane są jako rodzaj „straży pożarnej” niemieckiej integracji. Powoduje to nadmierne zwiększenie zapotrzebowania na ich usługi. Biorąc pod uwagę stosunkowo słaby rozwój systemu finansowego wsparcia organizacji, pociąga to za sobą częste niedobory zasobów – finansowych i czasowych (Weiss 2013: 24).



Podobnie jak w przypadku polityki integracyjnej wobec samej zbiorowości polskiej w Niemczech, nie można jednoznacznie powiedzieć, że istnieje specyficzna, sformalizowana polityka skierowana wobec polskich organizacji działających na terenie RFN.

II.3. Dyskurs publiczny o imigrantach i ich organizacjach

Wizerunek imigrantów – zarówno w niemieckich mediach, jak i w opinii publicznej, jest problematyczny. Przekaz medialny na temat migracji w wielu wypadkach zdominowany jest – a przynajmniej do pewnego czasu był – przez wizerunek migranta jako „innego”, łączącego w sobie zarówno obcość rasową, jak i klasową (Groeger 2001; Rauer 2004). Niemieckie media miały tendencję do akcentowania informacji na temat przestępczości imigrantów, konfliktów przez nich wywołanych. Często pokazywały problemy integracji i segregacji w kontekście tzw. „problematycznych sąsiedztw”: gettoizacji imigrantów, która powoduje nawarstwienie się różnego rodzaju problemów społecznych (Gruner 2010: 275-276). Migranci byli często przedstawiani jako bierni, mało aktywni (Ruhrmann, Sommer 2005: 127). Dominującym sposobem wyjaśnienia społecznej segregacji imigrantów jest przekonanie, iż nie chcą się oni zintegrować ze społeczeństwem niemieckim i tworzą tzw. społeczeństwa paralelne (Ruhrmann, Sommer 2005: 127). Z kolei w kontraście do dominujących – zdaniem niemieckich mediów – postaw migrantów promowany był jednocześnie wizerunek „dobrego migranta”, którego można opisać jako „niewidzialnego”, nieodróżniającego się od typowego przedstawiciela społeczeństwa niemieckiego (Morawska 2008: 1325).

Oczywiście wizerunek medialny imigrantów w Niemczech zmienia się w czasie. Szczególne nasilenie negatywnych informacji obserwowane jest w czasach kryzysu, gdy ogólnie sytuacja Niemiec pogarsza się (Ruhrmann, Sommer 2005: 127).

Choć Polacy stanowią znaczącą ilościowo grupę osób pochodzenia migracyjnego w Niemczech, to należy stwierdzić, iż w dyskursie publicznym nie są oni widoczni. Wzmianki na temat Polaków ukazują się w niemieckich mediach raczej okazjonalnie. Polacy w Niemczech, sami w sobie nie są „tematem”, pojawiają się jako temat doniesień medialnych głównie przy okazji nagłośnienia pewnych – czasami problematycznych – wydarzeń. W wielu wypadkach informacje dotyczące Polaków w Niemczech wypływają przy poruszaniu innych tematów, np. przy omawianiu kwestii z zakresu stosunków polsko-niemieckich. Dlatego często o Polakach w Niemczech piszą niemieccy korespondenci w Polsce.

Analiza zawartości niemieckiej prasy przeprowadzona w latach 2012-2013 wskazuje, że w niemieckim dyskursie publicznym Polacy mieszkający w Niemczech pojawiali się w trzech podstawowych kontekstach: migracji zarobkowej z Polski do Niemiec, migracji do Meklemburgii-Pomorza Przedniego, kwestii statusu mniejszości (Ruhrmann, Sommer 2005: 127).

Poza dyskusjami dotyczącymi otwarcia niemieckiego rynku pracy – Polacy byli i nadal pozostają w zasadzie nieobecni w niemieckim dyskursie imigracyjnym oraz integracyjnym i to zarówno tym publicznym, jak i w wielu wypadkach naukowym. Nie przyciągają oni uwagi niemieckich mediów. Do pewnego stopnia stanowią oni bowiem przykład „dobrego”, „niewidzialnego” imigranta.

II.4. Dominujące postawy społeczeństwa Niemiec wobec imigrantów i ich organizacji

Do pewnego momentu kwestia imigracji nie była szczególnie często poruszana w sondażach niemieckiej opinii publicznej. Pojawiać się zaczęła dopiero w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku, gdy zaczęto pytać, czy imigranci stanowią istotny problem. Początkowo odpowiedzi były niejednoznaczne do interpretacji, gdyż podobne odsetki respondentów (około jednej trzeciej) wskazywały, że jest to i nie jest to ważny dla Niemiec problem oraz nie mieli na ten temat zdania. Sytuacja zmieniła się po zjednoczeniu Niemiec, kiedy to w 1992 r. aż 78% respondentów wskazywało, że imigracja jest najważniejszym problemem dotyczącym RFN. Aż 90% badanych Niemców było przekonanych, że imigrantów jest „bardzo dużo” czy wręcz „zbyt dużo”, przy czym większość z nich nie miała kontaktu z imigrantami w swoim bezpośrednim sąsiedztwie (Simon, Lynch 1999: 462-463). Nowsze badania pokazują, że w ostatnich latach problem imigracji zaczyna być przez Niemców odbierany nieco bardziej pozytywnie. Spadła liczba osób oceniających, iż imigrantów jest w Niemczech zbyt dużo. W badaniu Transatlantic Trends z 2014 r. jedynie 21% Niemców wyraziło taką opinię, przy czym było to jedno z najniższych wskazań w Europie (German Marshall Fund 2014: 9). Jednocześnie nadal duży był odsetek badanych Niemców (51% w 2014 r.), którzy uważali, że imigranci w pierwszym pokoleniu nie integrują się dobrze z niemieckim społeczeństwem (German Marshall Fund 2014: 11).

Z punktu widzenia naszego badania ważnym wątkiem jest odmienne postrzeganie imigrantów z różnych grup narodowościowych i etnicznych. Jeszcze w latach dziewięćdziesiątych bardziej pozytywnie postrzegani byli imigranci z krajów Europy Północnej i Południowej, gorzej zaś przybysze z Azji, Afryki czy Europy Środkowej – w tym także z Polski (Simon, Lynch 1999: 463). Jednak przystąpienie Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej do UE wiele zmieniło, jeśli chodzi o nastawienie Niemców do tych zbiorowości. Obecnie migracja z krajów EU, gdzie dominują osoby pochodzące z nowych krajów członkowskich, szczególnie zaś z Polski, jest postrzegana bardziej pozytywnie niż emigracja z innych krajów. W 2014 r. 51% Niemców zadeklarowało, iż ma obawy związane z imigrantami pochodzącymi spoza krajów UE, podczas gdy jedynie 34% wyrażało podobną troskę związaną z napływem imigrantów z krajów UE (German Marshall Fund 2014: 10).

Sami Polacy w opinii publicznej nie stanowią poważnego społecznego problemu. Niemcy pytani o stopień ich integracji twierdzą, że Polacy mieszkający w RFN integrują się dobrze (60%) lub bardzo dobrze (10%) z niemieckim społeczeństwem. Mniej niż jedna czwarta badanych uważa z kolei, że Polacy integrują się słabo (22%) lub źle (1%)⁴.

III. Bilateralne relacje między Polską a Niemcami

III.1. Charakterystyka stosunków politycznych w XX i XXI wieku

Jeszcze do niedawna uważało się, że dzisiejsze stosunki polsko-niemieckie są bardzo dobre – najlepsze w ponad tysiącletniej historii kontaktu obu narodów.

⁴ Badanie Infratest dla „Welt am Sonntag”, <http://www.infratest-dimap.de/umfragen-analysen/bundesweit/umfragen/aktuell/gutes-verhaeltnis-zwischen-deutschen-und-polen/> (dostęp: 16.04.2012).

Po 1989 r. zaczęły się dynamiczne procesy, które w efekcie doprowadziły do kompletnej zmiany logiki niezwykle trudnych do tamtej pory relacji polsko-niemieckich. Do 1989 r. można było mówić o tym, iż relacje polsko-niemieckie postrzegano jako grę zerojedynkową (Reiter 2014), gdzie wydarzenia takie, jak list polskich biskupów do biskupów niemieckich z 1965 r. czy też normalizacyjny układ PRL-RFN z 7 grudnia 1970 r., były wyjątkiem, a nie regułą. Jednak od 1990 r. dominująca stała się inna narracja. Zmiana charakteru stosunków polsko-niemieckich spowodowana była pojawieniem się nowych warunków geopolitycznych, które spowodowały ukształtowanie się w stosunkach polsko-niemieckich trzech strategicznych, długofalowych priorytetów:

- 1) priorytet dobrego sąsiedztwa i przyjaznych stosunków, gdzie unormowania wymagały kwestie związane z zakończeniem sporu o granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej, problemy związane z II wojną światową, w tym kwestie odszkodowań, a także sprawa mniejszości narodowych;
- 2) priorytet bezpieczeństwa, według którego Polska miała stać się częścią zachodniego systemu bezpieczeństwa;
- 3) „priorytet europejski” związany z ambicjami Polski dotyczącymi włączenia się w proces integracji europejskiej (Góralski 2000: 271-272).

Twórcą „nowego paradygmatu” w stosunkach polsko-niemieckich był ze strony polskiej Krzysztof Skubiszewski, minister spraw zagranicznych RP w latach 1989-1993, który zaczął mówić o „polsko-niemieckiej wspólnotcie interesów” (Skubiszewski 2007). Obie strony starały się nadać stosunkom polsko-niemieckim nie tylko wymiar symboliczny, oparty na pojednaniu, ale także pragmatyczny. Uważano, że wspólne interesy będą stabilnym fundamentem nowych polsko-niemieckich stosunków (Stadtmüller 2004: 77).

Jednak można mieć wątpliwości, w jakim stopniu w ciągu ostatnich 25 lat udało się zrealizować założenia związane z „polsko-niemiecką wspólnotą interesów”. W tym kontekście pojawiały się różne interpretacje czy też reinterpretacje wspólnoty interesów. Ryszard Zięba mówił o polsko-niemieckiej zbieżności interesów (Zięba 2010: 57). Kazimierz Wóycicki i Waldemar Czachur pisali o „polsko-niemieckiej wspólnotcie i rozbieżności interesów” (Wóycicki, Czachur 2009: 27-32). Inni z kolei badacze zauważają, iż „wspólnota interesów nie wyklucza sprzeczności” (Stadtmüller 1998: 162).

W relacjach polsko-niemieckich co jakiś czas pojawiają się napięcia i kryzysy, które są symptomem nieuniknionych sprzeczności, mających swe źródło zazwyczaj albo w polityce wewnętrznej obu państw⁵, albo w sytuacji międzynarodowej⁶.

Niezależnie od stanu dzisiejszych stosunków polsko-niemieckich należy podkreślić, że problem Polaków w Niemczech oraz polskich organizacji w Niemczech nie zajmuje szczególnie ważnego miejsca w agendzie wzajemnych relacji. Przede

⁵ M.in. pogorszenie stosunków polsko-niemieckich w 1998 r. związane z tzw. wojną na deklaracje między *Bundestagiem* i Sejmem, kiedy to niemiecki parlament podniósł kwestię niemieckich „wypędzonych”, zaś polski podkreślał nietykalność polskich granic, oraz silniejszym niż wcześniej akcentowaniem przez nowy socjaldemokratyczny rząd w Berlinie „interesów niemieckich”. W latach 2003-2005 nastąpiła kolejna odsłona trwającego od 1999 r. konfliktu wokół niemieckich pomysłów na temat proponowanej budowy Centrum przeciw Wypędzonym w Berlinie. Kryzys obserwowany w latach 2005-2007 miał swoje podłoże w zmianie obozu władzy w Polsce oraz w próbie redefinicji założeń polityki zagranicznej oraz stylu prowadzenia dialogu przez stronę polską.

⁶ M.in. sprawa amerykańskiej interwencji w Iraku i jej poparcia przez Polskę.

wszystkim Polacy w Niemczech mieszczą się w tzw. priorytecie dobrego sąsiedztwa i przyjaznych stosunków, gdzie pojawiają się obok takich problemów, jak potwierdzenie polsko-niemieckiej granicy czy stworzenie „warunków do rozwiązywania w przyszłości innych kwestii spornych wynikających z II wojny światowej” (Góralski 2000: 271-272). Obecnie zaś sprawy relacji bilateralnych są w dziedzinie stosunków polsko-niemieckich traktowane jako mniej priorytetowe. Częściej podejmuje się kwestie związane z priorytetem bezpieczeństwa (np. energetyka, polityka bezpieczeństwa, polityka wschodnia) czy priorytetem europejskim (np. gospodarka UE, strefa euro) (Wóycicki, Czachur 2009; Cichocki, Osica 2015; Buras 2013).

Model stosunków polsko-niemieckich wypracowany w ciągu ostatnich 25 lat charakteryzuje się tendencją do prowadzenia dialogu w duchu porozumienia przy jednoczesnej nieumiejętności radzenia sobie ze spornymi, wynikającymi z odrębności interesów, kwestiami. Problem sytuacji Polaków w Niemczech i ich organizacji jest – wraz z innymi problemami *stricto* bilateralnymi – pobocznym tematem. Taka konfiguracja uwarunkowań jest z punktu widzenia stanu organizacji raczej niekorzystna. Powoduje ona, że problem ten jest ciągle odsuwany na dalszy plan i w konsekwencji pozostaje nieuregulowany we właściwy sposób (Kerski 2004: 320-322).

III.2. Charakterystyka umów i porozumień międzynarodowych między Polską a Niemcami

Podstawowym dokumentem, który w zamyśle jego twórców miał regulować sytuację Polaków w Niemczech i ich organizacji, jest Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca 1991 r.⁷ Traktat ten wraz z Traktatem między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o potwierdzeniu istniejącej między nimi granicy z 14 listopada 1990 r.⁸ miał stanowić podstawę normalizacji stosunków i rozpoczęcia strategicznej współpracy między oboma krajami. Główne cele, jakie miał on realizować z polskiej perspektywy, to poprawa bezpieczeństwa Polski, europeizacja polskiej polityki, stworzenie nowego modelu stosunków polsko-niemieckich, podkreślenie strategicznej wyjątkowości współpracy z RFN ((Barcz, Góralski 2011: 290-291). Polacy w Niemczech oraz ich organizacje stanowili jedną z kwestii szczegółowych regulowanych przez Traktat (Barcz, Góralski 2011: 291).

W wyniku polsko-niemieckich negocjacji (Borodziej 2006: 491) uzgodniono treść art. 20-22 Traktatu, kluczowych dla spraw mniejszości⁹. Wzbudziły one wiele wątpliwości i kontrowersji (Sulowski 2011: 324). Szczególnie często dyskutowanym problemem była kwestia asymetrii bądź dysparytetu pojęciowego. Artykuł 20, ust. 1 mówi o członkach „mniejszości niemieckiej w Rzeczypospolitej”, tj. osobach, które posiadają polskie obywatelstwo, są niemieckiego pochodzenia bądź przyznają się do języka, kultury lub tradycji niemieckiej. Więcej kontrowersji wzbudziło

⁷ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca 1991 r., Dz.U. Nr 14, poz. 56.

⁸ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o potwierdzeniu istniejącej między nimi granicy z 14 listopada 1990 r., Dz.U. Nr 14, poz. 54.

⁹ Patrz: Aneks.

niesymetryczne określenie użyte do opisu Polaków w Niemczech: „osoby w Republice Federalnej Niemiec, posiadające niemieckie obywatelstwo, które są polskiego pochodzenia albo przyznają się do języka, kultury lub tradycji polskiej”.

Przyczyną pojawienia się takiego zapisu była zdecydowana postawa negocjatorów niemieckich, którzy nie chcieli się zgodzić na wprowadzenie do Traktatu pojęcia „mniejszość polska w Niemczech”¹⁰. Jednocześnie sami polscy negocjatorzy wspominali, iż brak im było merytorycznych argumentów, by walczyć o ten zapis (Barcz 2011: 605-606). Innym argumentem polskich negocjatorów za uznaniem, że dysparytet pojęciowy nie stanowił błędu, było przekonanie, iż ewentualne zapisy o „polskiej mniejszości w Niemczech” objęłyby jedynie tzw. starą emigrację, pominęłyby zaś *de facto* dominującą liczebnie zbiorowość późnych przesiedleńców, blisko związanych z polską kulturą. Ostatecznie przyjęte zapisy – zdaniem negocjatorów – takiego zagrożenia nie stanowiły (Barcz 2011: 606).

Należy zauważyć, że choć Traktat zawiera wiele ważnych zapisów, to brak w nim jest wypracowanych mechanizmów ich implementacji, które pozwoliłyby język deklaracji obecny w Traktacie przełożyć na konkretne rozwiązania polityczne (Gal 1999: 15).

Niezależnie jednak od ostatecznie przyjętych zapisów okazało się, że głównym problemem jest nie tyle niesymetryczność pojęć, co raczej niesymetryczność realizacji zapisów Traktatu. O ile bowiem powszechnie uważa się, że strona polska wywiązuje się ze swoich zobowiązań (Tomala 2004: 156-169), co więcej, nawet – dzięki zastosowaniu przepisów ustawy z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym¹¹ – daleko wychodzi poza traktatowe zapisy, o tyle oceny niemieckiej realizacji Traktatu są daleko bardziej krytyczne, tym bardziej że w odróżnieniu od Polski „postanowienia traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy do tej pory nie zrodziły żadnych skutków prawnych w ustawodawstwie federalnym ani też w prawie krajów federalnych” (Sulowski 2011: 324-325).

Krytyka dotyczy przede wszystkim kwestii wsparcia przez władze niemieckie nauczania języka polskiego oraz działalności organizacji polskich w Niemczech. Negatywne opinie co do zaangażowania niemieckiej strony w realizację zapisów Traktatu na temat Polaków w Niemczech prezentowane są przez bardzo różne instytucje i środowiska. Głównym krytykiem sposobu realizacji Traktatu są oczywiście same polskie organizacje w Niemczech, które od lat zwracają uwagę na to, że RFN *de facto* nie wywiązuje się z jego zapisów w częściach poświęconych wsparciu Polaków mieszkających w Niemczech. Krytyczne głosy są widoczne zarówno w oficjalnych stanowiskach organizacji i jej przedstawicieli (Zajac b.d.w.; ZPwN 2013; Małoszewski b.d.w.), jak i w wypowiedziach zebranych w ramach wcześniejszych badań własnych.

Na problem z realizacją zapisów Traktatu zwracają uwagę także badacze i komentatorzy. W swojej krytyce sposobu realizacji Traktatu przez władze niemieckie skupiają się oni na kilku wątkach. Mówią np. o poważnej dysproporcji między nakładami, jakie polska administracja przeznaczona na wsparcie mniejszości niemieckiej, a finansowym zaangażowaniem strony niemieckiej (Sakson 2011; Tomala 2004:

¹⁰ Na temat restrykcyjnego podejścia RFN do kwestii mniejszości narodowych pisze Andrzej Graś (2000: 174).

¹¹ Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, Dz.U. Nr 17, poz. 141.

170-175). Mówi się nawet o tym, że środki przeznaczane przez władze federalne na polskojęzyczną działalność kulturalną są „rażąco małe” (Grupa Kopernika 2013: 35). Krytykowany jest także „brak dostatecznej woli politycznej wykonania postanowień Traktatu przez władze niemieckie” (Barcz 2011: 626; Czachur 2010: 92). Wydaje się także, że Traktat, choć istotny z punktu widzenia stosunków polsko-niemieckich, nie zaistniał szczególnie mocno w świadomości niemieckiej administracji. Badacze przyznają, że w wieku wypadkach jest on niemieckim urzędnikom nieznanym (Sulowski 2011: 324-325; Kerski 2004: 329). Na szczególny aspekt tej sytuacji zwracają uwagę osoby skupione w tzw. Grupie Kopernika, które podkreślają, iż „błędem strony niemieckiej wydaje się to, że dostrzega wśród osób przybyłych z Polski wyłącznie Niemców, nie dostrzegając kompetencji językowej tej społeczności i jej związków z kulturą polską” (Grupa Kopernika 2013: 35). Być może najbardziej niepokojącej diagnozy dokonał Basil Kerski, który wprost pisał, że zarówno niemieckie społeczeństwo, jak i elity polityczne nie są przygotowane na to, by treści Traktatu dotyczące grupy polskojęzycznej stały się rzeczywistością (Kerski 2004: 329).

Szczególnym problemem, jaki napotyka w Niemczech realizacja zapisów Traktatu, jest federalna struktura RFN. Istotne z punktu widzenia sytuacji Polaków w Niemczech kwestie szkolnictwa oraz kultury pozostają w gestii krajów federacji nie zaś samej federacji. To utrudnia implementację ustaleń Traktatu (Kerski 2004: 329).

Fakt, że realizacja Traktatu przez RFN w zakresie zapisów dotyczących Polaków w Niemczech jest niedostateczna, był i nadal jest dostrzegany także przez polskie władze. Można nawet zaryzykować, że problem ten był obecny w agendzie polsko-niemieckich rozmów realizowanych przez kolejne rządy w Polsce.

Sprawa realizacji Traktatu, sytuacji Polaków w Niemczech oraz ich organizacji powróciła na agendę stosunków polsko-niemieckich w 2010 r. za sprawą tzw. okrągłego stołu, którego zadaniem było dokonanie przeglądu realizacji Traktatu. Oficjalnym powodem rozpoczęcia tych polsko-niemieckich rozmów była zbliżająca się 20. rocznica podpisania Traktatu. Jednak u podłoża podjęcia politycznej decyzji i powrotu do dyskusji na temat Polaków w Niemczech było radykalizowanie się postaw polskich organizacji i coraz głośniejsze domaganie się zmiany statusu.

Pierwsze spotkanie „okrągłego stołu” miało miejsce w lutym 2010 r. w Berlinie. Wzięli w nim udział wiceministrowie spraw wewnętrznych obydwu państw, a także – co do tej pory się nie zdarzało – przedstawiciele mniejszości niemieckiej w Polsce oraz Polaków w Niemczech. Spotkanie miało charakter sondażowy (Sandorski 2011: 648). Podczas drugiego spotkania „okrągłego stołu” 3 listopada 2010 r. w Warszawie kontynuowano rozmowy na temat oceny realizacji Traktatu. Jednocześnie powołano trzy grupy zadaniowe, jedna z nich miała określić zasady finansowego wspomagania mniejszości niemieckiej w Polsce i Polaków w Niemczech (Sulowski 2011: 327-328). Kolejna runda „okrągłego stołu” odbyła się w Berlinie w dniu 1 marca 2011 r. Uzgodniono na nim m.in. takie istotne z punktu widzenia Polaków w Niemczech kwestie, jak postulaty wypracowania przez stronę niemiecką strategii wspierania i pielęgnowania nauczania języka polskiego jako języka ojczystego, powołania w krajach federalnych pełnomocników ds. Polonii i języka polskiego oraz powołania Biura ds. Polonii w Niemczech (Sandorski 2011: 648-649). Podczas kolejnego spotkania, które odbyło się 12 czerwca 2011 r., podpisano Wspólne Oświadczenie Okrągłego Stołu. Zawarto w nim zobowiązania obu rządów wobec obu społeczności – niemieckiej

mniejszości w Polsce oraz Polaków w Niemczech. Dotyczyły one kwestii „upamiętnień i świadomości historycznej, jak i bieżącej sytuacji Polaków w Niemczech i mniejszości niemieckiej w Polsce oraz wspierania przez oba kraje ich tożsamości kulturowej, realizowanego głównie poprzez edukację i działalność kulturalną (MAiC 2015). Kolejne spotkania odbyły się w 2012 r. Pierwsze – przygotowawcze – 25 lipca w Warszawie, zaś drugie – plenarne – 15 listopada w Berlinie. Oba spotkania miały przede wszystkim charakter podsumowująco-sprawozdawczy i dotyczyły realizacji „zobowiązań zawartych we Wspólnym Oświadczeniu polsko-niemieckiego Okrągłego Stołu z 12 czerwca 2011 roku” (MAiC 2012). Na kolejne spotkanie „okrągłego stołu” trzeba było czekać aż cztery lata. Co więcej, posiedzenie, które miało miejsce w Warszawie 26 czerwca 2015 r., również dotyczyło jedynie oceny założonych w 2011 r. celów. Dziś można zaryzykować twierdzenie, iż „okrągły stół” nie spełnił pokładanych w nim nadziei¹².

III.3. Dominujące wzajemne postawy społeczeństw Polski i Niemiec

Można mówić o niejednoznacznym wizerunku Polski i Polaków w Niemczech. Jest on nie tylko złożony, ale często wewnętrznie niespójny (Cichocki, Lewandowska i Nowosielski 2013: 56). Badania opinii publicznej ujawniają, iż z powodu stosunkowo słabej znajomości wschodnich sąsiadów przez obywateli RFN, postrzeganie Polski i Polaków jest uproszczone, schematyczne i obciążone stereotypami (Łada 2009; *Poważny krok...* 2011). Co ważne, mowa tu zarówno o stereotypach negatywnych (np. przestępczość), jak i pozytywnych (przywiązanie do tradycji, religijność). W wielu wypadkach nawet takie pozytywne stereotypy będące elementem wizerunku Polski i Polaków w Niemczech nie składają się na korzystny i pożądany obraz. Największym problemem i źródłem ambiwalentnych i negatywnych ocen jest brak wiedzy Niemców na temat Polski.

Bardziej pozytywny wizerunek można znaleźć raczej na łamach niemieckiej prasy. Szczególnie ostatnie lata przyniosły wyraźną poprawę postrzegania i przedstawiania Polski w niemieckich mediach. Jak wskazują badania prowadzone w Instytucie Zachodnim, poprawa wizerunku wydaje się dotyczyć przede wszystkim sfer związanych z polityką i gospodarką, ale także z kwestiami takimi, jak kultura czy turystyka (Cichocki, Lewandowska i Nowosielski 2013: 56). Szczególnie warte uwagi są dwa elementy wizerunku Polski w niemieckich mediach: po pierwsze, Polski jako ważnego aktora europejskiego, który reprezentuje nie tylko swoje własne interesy, ale także zwraca uwagę na wspólnotowe aspekty funkcjonowania UE i charakteryzuje

¹² Do 2015 r. zrealizowano następujące postulaty: Powołanie Centrum Dokumentacji Kultury i Historii Polaków w Niemczech „*Porta Polonica*”, utworzenie Biura Polonii w Berlinie, stworzenie dwujęzycznego portalu internetowego „*Polonia Viva*”, powołanie pełnomocników do spraw współpracy z obywatelami niemieckimi polskiego pochodzenia i Polakami w Niemczech we wszystkich krajach związkowych; por. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Oświadczenie o stanie realizacji postanowień Wspólnego Oświadczenia Okrągłego Stołu w sprawie wspierania obywateli niemieckich polskiego pochodzenia i Polaków w Niemczech oraz mniejszości niemieckiej w Polsce, zgodnie z polsko-niemieckim Traktatem o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, http://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/polsko_niemieckie_oswiadczenie_po_obradach_okraglego_stolu (dostęp: 1.02.2016).

Warto jednak zwrócić uwagę, iż nawet te osiągnięcia nie są oceniane jednoznacznie. M. in. krytykuje się działalność „*Porta Polonica*” czy umiejscowienie Biura Polonii w budynku niemieckiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (*Bundesministerium des Innern*).

się rzadkim w czasach kryzysu euroentuzjazmem; po drugie, Polski jako kraju o dynamicznie rozwijającej się gospodarce. Polska i Polacy pojawiają się w niemieckich mediach także w negatywnych kontekstach – często zgodnie z tradycyjnym, stereotypowym wizerunkiem.

Jednocześnie należy podkreślić, że te pozytywne zmiany wizerunku nie muszą być stabilne. Ostatnie zmiany polityczne w Polsce spowodowały pojawianie się znacznej liczby publikacji, które nie tylko odnoszą się do sytuacji politycznej, ale także odwołują się do starych stereotypów.

IV. Literatura

Barcz J., Góralski W. M. (2011), *Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy: Koncepcja, zasadnicze regulacje i porozumienia towarzyszące*, w: W. M. Góralski (red.), *Przełom i wyzwanie. XX lat polsko-niemieckiego Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy 1991-2011*, Warszawa.

Barcz J. (2011), *Polonia i mniejszość niemiecka: w sprawie dysparytetu pojęciowego w Traktacie RP-RFN z 17 czerwca 1991 r. Uwarunkowania negocjacyjne i konsekwencje prawne*, w: W. M. Góralski (red.), *Przełom i wyzwanie. XX lat polsko-niemieckiego Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy 1991-2011*, Warszawa.

Borodziej W. (red.) (2006), *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991. Dokumenty dyplomatyczne*, Warszawa.

Brubaker R. (1992), *Citizenship and Nationhood in France and Germany*, Cambridge 1992.

Buras P. (2013), *Polska–Niemcy: Partnerstwo dla Europy? Interesy, opinie elit, perspektywy*, Warszawa,
http://fwpn.org.pl/assets/Publikacje/Raporty_analizy/2013_CSM_Perspektywy_Buras/Polska_Niemcy_partnerstwo_dla_Europy.pdf (dostęp: 11.11.2015).

Butterwegge C., *Von der „Gastarbeiter“-Anwerbung zum Zuwanderungsgesetz, Grundlegendossier Migration*, Bundeszentrale für politische Bildung,
<http://www.bpb.de/gesellschaft/migration/dossier-igration/56377/migrationspolitik-in-der-brd?p=1> (dostęp: 13.11.2015).

Cichocki P., Lewandowska A., Nowosielski M. (2013), *Dynamika niemieckiej opinii publicznej. Wizerunek Polski i Polaków w Niemczech*, „IZ Policy Papers” nr 8.

Cichocki M. A., Osica O., *Nowa polsko-niemiecka agenda: Jak przekuć różnice w podstawę wspólnych interesów?* „Dialog. Magazyn Polsko-Niemiecki” nr 111, 2015.

Carrera S. (2006), *A Comparison of Integration Programmes in the EU, Trends and Weaknesses*, „Challenge Papers” no. 1.

Cyrus N. (2005), *Active Civic Participation of Immigrants in Germany, Country Report prepared for the European research project POLITIS*, Oldenburg, <http://www.politis-europe.uni-oldenburg.de/download/Germany.pdf> (dostęp: 25.11.2015).

Czachur W. (2010), *Status i możliwości społeczności polskojęzycznej w Niemczech*, *Sprawy Międzynarodowe* nr 1.

Dobrowolska-Polak J. (2013), *Polityka akulturacji i asymilacji imigrantów w Republice Federalnej Niemiec*, w: J. Dobrowolska-Polak, N. Jackowska, M. Nowosielski, M. Tujdowski, *Niemcy po zjednoczeniu. Społeczeństwo – wielokulturowość – religie*, Poznań.

Gal K. (1999), *Bilateral Agreements in Central and Eastern Europe: A new Inter-state Framework for Minority Protection*, „European Center for Minority Issues Working Paper” no. 4.

German Marshall Fund of the United States (2014), *Transatlantic Trends: Mobility, Migration and integration*, Key Findings from 2014 and Selected Highlights from Transatlantic Trends and Transatlantic Trends: Immigration 2008-13, 2014, file:///C:/Users/MM/Downloads/1409330957Trends_Immigration_2014_web.pdf (dostęp: 13.12.2015).

Główny Urząd Statystyczny, *Baza organizacji i instytucji polskich i polonijnych za granicą*, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/polonia-i-polacy-w-swiecie/baza-organizacji-i-instytucji-polskich-i-polonijnych-za-granica,2,1.html> (dostęp: 21.12.2015).

Góralski W. (2000), *Stosunki polityczne Polska-Niemcy*, w: D. Bingen, K. Malinowski, *Polacy i Niemcy na drodze do partnerskiego sąsiedztwa*, Poznań.

Graś A. (2000), *Pozycja prawna Polaków w Niemczech*, w: A. Wolff-Powęska, E. Schulz (red.), *Być Polakiem w Niemczech*, Poznań.

Groeger F. (2001), *Armut, Alltag und ethnisch-soziale Konflikte. Nachbarschaftskonflikte im „Problemvierte” und ihre zivilgesellschaftliche Bearbeitung*, w: F. Gesemann (red.), *Migration und Integration in Berlin. Wissenschaftliche Analysen und politische Perspektive*, Opladen.

Gruner S. (2010), „*The Others Don't Want...*” *Small-Scale Segregation: Hegemonic Public Discourses and Racial Boundaries in German Neighbourhoods*, „Journal of Ethnic and Migration Studies” no. 2.

Grupa Kopernika (2013), *Raport nr III Grupy Kopernika: Społeczność Polskojęzyczna w Niemczech, wrzesień 2001*, w: D. Bingen, K. Wóycicki (red.), *Grupa Kopernika. Komunikaty i raporty z posiedzeń (2000-2012)*, Wrocław.

Halm D., Pielage P., Pries L., Sezgin Z. i T. Tuncer-Zengingül T. (2012), *Polish and Turkish organizations in Germany*, w: L. Pries, Z. Sezgin (ed.), *Cross Border Migrant Organizations in Comparative Perspective*, Basingstoke.

Halm D., Sauer M. (2006), *Parallelgesellschaft und ethnische Schichtung*, „Aus Politik und Zeitgeschichte” Nr. 1-2.

Heckmann F. (2003), *From ethnic nation to universalistic immigrant integration: Germany*, w: F. Heckmann, D. Schnapper (eds), *The Integration of Immigrants in European Societies: National Differences and Trends of Convergence*, Stuttgart.

Hell M. (2005), *Zuwanderungsland Deutschland? Die Zuwanderungsdiskussion 1998-2002*, Wiesbaden.

Ireland P. (2007), *Immigration, Integration, and Everyday Life in Europe's Neighborhoods*, referat wygłoszony podczas warsztatów „Everyday Life in World Politics and Economic”, Centre for International Studies LSE, London, 11 May 2007,



<http://www.lse.ac.uk/internationalRelations/centresandunits/CIS/conference/papers/Ireland.pdf> (dostęp: 2.02.2014).

Kerski B. (2004), *Szanse wielokulturowości*, w: A. Wolff-Powęska, D. Bingen (red.), *Polacy i Niemcy. Sąsiedztwo z dystansu*, Poznań.

Klusmeyer D. (2001), *A „guiding culture” for immigrants? Integration and diversity in Germany*, „Journal of Ethnic and Migration Studies” no. 3.

Kostrzewa M. (2005), *Procesy integracyjne i konsolidacyjne Polonii w Niemczech w latach 1990-2000*, Warszawa.

Leggewie C. (1990), *Multikulti. Spielregeln für die Vielvölkerrepublik*, Berlin.

Lesińska M. (2013), *Inkluzja polityczna imigrantów we współczesnej Europie*, Warszawa.

Lesiuk W. (1996), *Polska emigracja wewnątrzniemiecka i do Niemiec okresu industrializacji*, w: M. Lis (red.), *Polacy w Niemczech*, Opole.

Łada A. (2009), *Polska i Polacy oraz polityka europejska w oczach Niemców. Porównanie z opiniami Polaków*, w: L. Kolarska-Bobińska, A. Łada, *Polska – Niemcy. Wzajemny wizerunek i wizja Europy*, Warszawa.

MAiC (2015), *II posiedzenie polsko-niemieckiego plenarnego Okrągłego Stołu*, 23.01.2015, <https://mac.gov.pl/aktualnosci/ii-posiedzenie-polsko-niemieckiego-plenarnego-okraglego-stolu/> (dostęp: 15.11.2015).

MAiC (2012), *Rozmowy w Warszawie o Polonii i Mniejszości Niemieckiej*, 25.07.2012, <https://mac.gov.pl/aktualnosci/rozmowy-w-warszawie-o-polonii-i-mniejszosci-niemieckiej/> (dostęp: 15.11.2015).

Małoszewski P. b.d.w., *Post-traktatowa rzeczywistość Polaków w Niemczech*, <http://konwent.de/index.php/konwent/27-post-traktatowa-rzeczywisto-polakow-w-niemczech/> (dostęp: 22.11.2015).

Miera F. (2007), *Polski Berlin – Migration aus Polen nach Berlin. Integrations – und Transnationalisierungsprozesse 1945 bis Ende 1990 Jahre*, Münster.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych (2014), *Atlas polskiej obecności zagranicą*, Warszawa, http://www.msz.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/polonia/atlas_polskiej_obecnosci_w_swiecie/ (dostęp: 05.05.2015).

Ministerstwo Spraw Zagranicznych (2015), *Oświadczenie o stanie realizacji postanowień Wspólnego Oświadczenia Okrągłego Stołu w sprawie wspierania obywateli niemieckich polskiego pochodzenia i Polaków w Niemczech oraz mniejszości niemieckiej w Polsce, zgodnie z polsko-niemieckim traktatem o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*, http://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/polsko_niemieckie_oswiadczenie_po_obradach_okraglego_stolu (dostęp 1.02.2016).

Morawska E. (2008), *The Recognition Politics of Polish Radio MultiKulti in Berlin*, „Journal of Ethnic and Migration Studies” no. 8.

Nagel S (2009), *Zwischen zwei Welten. Kulturelle Strukturen der polnischsprachigen Bevölkerung in Deutschland*, ifa//Dokumente/1/2009, Stuttgart.

Nowosielski M.(2012), *Polacy w Niemczech. Stan i perspektywy badań*, „Przegląd Zachodni” nr 3.

Østergaard-Nielsen E. (2003), *Transnational politics. Turks and Kurds in Germany*, London.

Poważny krok w kierunku normalności. Stan stosunków polsko-niemieckich. Wyniki reprezentatywnych badań opinii publicznej w Polsce i w Niemczech, Instytut Demoskopii w Allensbach, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, Warszawa 2011.

Rauer V. (2004), „*Ausländerghettos*” und die „*neue multiethnische Mittelklasse*”: eine Medienanalyse zur symbolischen Dimension sozialer Räume, w: K. Eder, V. Rauer, O. Schmidtke (hrsg.), *Die Einhegung des Anderen. Türkische, polnische und russlanddeutsche Einwanderer in Deutschland*, Wiesbaden.

Reiter J. (2014), *Wyjście z geopolitycznej pułapki*, „Newsweek” 7.12.2014, <http://www.newsweek.pl/stosunki-polsko-niemieckie-newsweek-pl,artykuly,284829,1.html> (dostęp 18.11.2015).

Rodriguez-Fraticelli C., Sanabria C., Tirado A. (1991), ‘*Puerto Rican non-profit organisations in New York City*’, w H.E. Gallegos, M. O’Neill (red), *Hispanics in the Non-Profit Sector*, New York: The Foundation Center.

Ruhrmann G., Sommer D. (2005), *Migranten in Medien – von der Ignoranz zum Kontakt?* „Zeitschrift für Ausländerrecht und Ausländerpolitik” Nr. 3-4.

Sakson A. (2011), *Problematyka mniejszości narodowych w kontekście realizacji polsko-niemieckiego traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 1991 r.*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego” nr 61, http://www.iz.poznan.pl/news/332_Nr%2061.%20Mniejszo%C5%9Bci.pdf/.

Sandorski J. (2011), *Problem Polonii niemieckiej w zjednoczonych Niemczech – aspekty historyczne, polityczne i prawnomiędzynarodowe*, w: W. M. Góralski (red.), *Przełom i wyzwanie. XX lat polsko-niemieckiego Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy 1991-2011*, Warszawa.

Schönwälder K. (2004), *Kleine Schritte, verpasste Gelegenheiten, neue Konflikte. Zuwanderungsgesetz und Migrationspolitik*, „Blätter für deutsche und internationale Politik” Nr 10.

Simon R. J., J. P. Lynch J. P. (1999), *A Comparative Assessment of Public Opinion toward Immigrants and Immigration Policies*, „International Migration Review” no. 2.

Skubiszewski K. (2007), *Podstawy stosunków polsko-niemieckich*, „Przegląd Powszechny” nr 9, za: <http://www.skubi.net/polska-niemcy.html> (dostęp 19.11.2015).

Stadtmüller E. (1998), *Granica lęku i nadziei. Polacy wobec Niemiec w latach dziewięćdziesiątych*, Wrocław.

Stadtmüller E. (2004), *Niemcy w polityce i opinii polskiej w perspektywie integracji europejskiej*, w: A. Wolff-Powęska, D. Bingen (red.), *Polacy i Niemcy. Sąsiedztwo z dystansu*, Poznań.

Statistisches Bundesamt (2014), *Bevölkerung und Erwerbstätigkeit – Bevölkerung mit Migrationshintergrund – Ergebnisse des Mikrozensus 2013*, Wiesbaden.

Sulowski S. (2011), *Krytycznie o Traktacie o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 1991 r.*, w: W. M. Góralski (red.), *Przełom i wyzwanie. XX lat polsko-niemieckiego Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy 1991-2011*, Warszawa.

Thränhardt D. (2013), *Migrantenorganisationen. Engagement, Transnationalität und Integration*, w: D. Thränhardt, G. Schultze (red.), *Migrantenorganisationen: Engagement, Transnationalität und Integration*, „WISO Diskurs” Friedrich-Ebert-Stiftung, Bonn.

Tomala M. (2004), *Od porozumienia do współpracy. Stosunki polsko-niemieckie w latach 1990-2001*, Warszawa.

Weiss K. (2013), *Migrantenorganisationen und Staat. Anerkennung, Zusammenarbeit, Förderung*, w: D. Thränhardt, G. Schultze (red.), *Migrantenorganisationen: Engagement, Transnationalität und Integration*, „WISO Diskurs” Bonn.

Wóycicki K., Czachur W. (2009), *Wyzwania polskiej polityki wobec Niemiec*, „Sprawy Międzynarodowe” nr 1.

Zajac A. b.d.w., *Sytuacja Polaków w Niemczech*,
<http://www.polonia.org/Polacywniemczech.htm/> (dostęp: 22.11.2015).

Zięba R. (2010), *Główne kierunki polityki zagranicznej Polski po zimnej wojnie*, Warszawa.

ZPwN (2013), *Postulaty Związku Polaków w Niemczech ustalone na wspólnym posiedzeniu Zarządu Głównego Rady Naczelnej i Komisji Rewizyjnej w sobotę 24 sierpnia 2013 w Getyndze*, <http://www.zpwn.org/cele/> (dostęp: 22.11.2015).

Aneks

Treść artykułów 20-22 Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca 1991 r. (Dz.U. nr 14, poz. 56.)

Artykuł 20

1. Członkowie mniejszości niemieckiej w Rzeczypospolitej Polskiej, to znaczy osoby posiadające polskie obywatelstwo, które są niemieckiego pochodzenia albo przyznają się do języka, kultury lub tradycji niemieckiej, a także osoby w Republice Federalnej Niemiec, posiadające niemieckie obywatelstwo, które są polskiego pochodzenia albo przyznają się do języka, kultury lub tradycji polskiej, mają prawo, indywidualnie lub wspólnie z innymi członkami swej grupy, do swobodnego wyrażania, zachowania i rozwijania swej tożsamości etnicznej, kulturalnej, językowej i religijnej bez jakiegokolwiek próby asymilacji wbrew ich woli. Mają oni prawo do pełnego i skutecznego korzystania z praw człowieka i podstawowych wolności bez jakiegokolwiek dyskryminacji i w warunkach pełnej równości wobec prawa.

2. Umawiające się Strony realizują prawa i obowiązki zgodnie ze standardami międzynarodowymi dotyczącymi mniejszości, w szczególności zgodnie z Powszechną

deklaracją praw człowieka Narodów Zjednoczonych z 10 grudnia 1948 r., Europejską konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r., Konwencją o zwalczaniu wszelkich form dyskryminacji rasowej z 7 marca 1966 r., Międzynarodowym paktem praw obywatelskich i politycznych z 16 grudnia 1966 r., Aktem końcowym KBWE z 1 sierpnia 1975 r., Dokumentem kopenhaskiego spotkania w sprawie ludzkiego wymiaru KBWE z 29 czerwca 1990 r., jak również Paryską kartą dla nowej Europy z 21 listopada 1990 r.

3. Umawiające się Strony oświadczają, że osoby wymienione w ustępie 1 mają w szczególności prawo, indywidualnie lub wspólnie z innymi członkami swej grupy, do:

- swobodnego posługiwania się językiem ojczystym w życiu prywatnym i publicznie, dostępu do informacji w tym języku, jej rozpowszechniania i wymiany,
- zakładania i utrzymywania własnych instytucji, organizacji lub stowarzyszeń oświatowych, kulturalnych i religijnych, które mogą się ubiegać o dobrowolne wkłady finansowe i inne, jak również o pomoc publiczną, zgodnie z prawem krajowym, oraz które posiadają równoprawny dostęp do środków przekazu swojego regionu,
- wyznawania i praktykowania swej religii, w tym nabywania, posiadania i wykorzystywania materiałów religijnych oraz prowadzenia oświatowej działalności religijnej w języku ojczystym,
- ustanawiania i utrzymywania nie zakłóconych kontaktów między sobą w obrębie swego kraju, jak również kontaktów poprzez granice z obywatelami innych państw, z którymi łączą ich wspólne pochodzenie etniczne lub narodowe, dziedzictwo kulturalne lub przekonania religijne,
- używania swych imion i nazwisk w brzmieniu języka ojczystego,
- zakładania i utrzymywania organizacji lub stowarzyszeń w obrębie swojego kraju oraz uczestniczenia w międzynarodowych organizacjach pozarządowych,
- korzystania na równi z innymi ze skutecznych środków prawnych dla urzeczywistniania swoich praw, zgodnie z prawem krajowym.

4. Umawiające się Strony potwierdzają, że przynależność do grup wymienionych w ustępie 1 jest sprawą indywidualnego wyboru osoby i że nie mogą z niego wynikać żadne niekorzystne następstwa.

Artykuł 21

1. Umawiające się Strony będą na swych terytoriach chroniły tożsamość etniczną, kulturalną, językową i religijną grup wymienionych w artykule 20 ustęp 1 oraz tworzyły warunki do wspierania tej tożsamości. Doceniają szczególne znaczenie wzmożonej konstruktywnej współpracy w tej dziedzinie. Współpraca ta powinna umacniać pokojowe współżycie i dobre sąsiedztwo narodów polskiego i niemieckiego oraz przyczyniać się do porozumienia i pojednania między nimi.

2. Umawiające się Strony będą w szczególności:

- w ramach obowiązujących ustaw wzajemnie umożliwiać i ułatwiać podejmowanie działań na rzecz wspierania członków grup wymienionych w artykule 20 ustęp 1 lub ich organizacji,
- mimo konieczności uczenia się oficjalnego języka odnośnego Państwa, dążyć zgodnie z właściwymi przepisami prawa krajowego do zapewnienia członkom grup wymienionych w artykule 20 ustęp 1 odpowiednich możliwości nauczania ich języka ojczystego lub w ich języku ojczystym w publicznych placówkach oświatowych,

jak również tam, gdzie to jest możliwe i konieczne, posługiwanie się nim wobec władz publicznych,

- uwzględniać historię i kulturę grup wymienionych w artykule 20 ustęp 1 w związku z nauczaniem historii i kultury w placówkach oświatowych,
- szanować prawo członków grup wymienionych w artykule 20 ustęp 1 do skutecznego uczestnictwa w sprawach publicznych, łącznie z udziałem w sprawach dotyczących ochrony i wspierania ich tożsamości,
- podejmować niezbędne środki w tym celu po należytej konsultacji, zgodnie z procedurą podejmowania decyzji w danym Państwie, łącznie z kontaktami z organizacjami lub stowarzyszeniami grup wymienionych w artykule 20 ustęp 1.

3. Umawiające się Strony będą stosować postanowienia artykułu 3 w odniesieniu do spraw określonych w niniejszym artykule oraz w artykułach 20 i 22.

Artykuł 22

1. Żadnego z zobowiązań wynikających z artykułów 20 i 21 nie można interpretować jako pociągającego za sobą prawo do angażowania się w jakąkolwiek działalność lub prowadzenia jakichkolwiek działań wbrew celom i zasadom Karty Narodów Zjednoczonych, innym zobowiązaniom wynikającym z prawa międzynarodowego lub wbrew postanowieniom Aktu końcowego KBWE, łącznie z zasadą integralności terytorialnej państw.

2. Każda osoba należąca w Rzeczypospolitej Polskiej bądź w Republice Federalnej Niemiec do grup wymienionych w artykule 20 ustęp 1 jest odpowiednio do powyższych postanowień obowiązana, jak każdy obywatel, lojalnie postępować wobec odnośnego Państwa, kierując się obowiązkami wynikającymi z ustawodawstwa tego Państwa.